

Dla uczczenia XXXVI rocznicy

Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

20 tysięcy robotników z 245 zakładów produkcyjnych Wielkopolski podjęło już Warty Październikowe

Z każdym dnem coraz więcej robotników z wielkopolskich zakładów produkcyjnych zaciąga Warty Październikowe, chcąc przez dodatkowe zobowiązania zwiększyć dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne, uzyskane w toku realizacji czynu dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji. Jak wynika z meldunków jakie nadeszły do wtoru, w Wielkopolsce Warty zaciągnęło już około 20 tys. robotników i pracowników z 245 zakładów produkcyjnych.

M. In. pracownicy cegielni w Witaszycach zobowiązują się wyprodukować dodatkowo w ramach Warty Październikowej 10 tys. cegieł zwykłych, 5 tys. cegieł dziurawek i 10 tys. dachówek, oraz wypalić poza normalnymi zobowiązaniami 50 tys. jednostek ceramicznych.

W Zjednoczeniu Robót Inżynierskich Budownictwa Miejskiego 10-osobowa brygada betonarzy Janicza przyspieszy o 10 dni betonowanie kolektora.

Założa Pleszewskich Zakładów Wyrobów Ceramicznych przyspieszy m. In. wykonanie rocznego planu do 10 listopada, podniesie jakość produkcji kartonów, obniży koszty własne i wprowadzi przy dwu stanowiskach roboczych metodę Zandarowej.

W Poznańskich Zakładach Wyrobów Korkowych pracownicy laboratorium wykonają m. In. 5 płyt specjalnych, co przyspieszy przeprowadzenie ważnych prób nad zastosowaniem korków zastępczych w przemyśle winiarskim, a pracownicy warsztatu mechanicznego przebudują pasarkę do cięcia pasów ratunkowych.

6 listopada sztafety gminne składają meldunki

Jednym z wielu wyrazów gorących uczuć miłości, przy-

jażni i wdzięczności narodu polskiego dla narodów Kraju Rad w okresie Miesiąca Przyjaźni. W jej ramach młodzież bierze aktywny udział w obchodach Miesiąca Przyjaźni, podejmuje szereg cennych, długofalowych zobowiązań, przyczynia się do umasowienia szeregu TPPR.

Obecnie trwa pierwszy etap sztafety centralnej, której punktem szczytowym będzie w roku przyszłym spotkanie z budowniczymi wspaniałego domu narodów radzieckich — Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

W wielu gromadach, szkołach i zakładach pracy w naszym województwie w pierwszych dniach listopada br. odbyły się uroczyste wieczornice pożegnalne sztafet, na których uchwalono teksty zobowiązań, podjętych w celu zaimplementowania uczuć przyjaźni. Jutro, 6 listopada w gminach odbędą się uroczyste akademie z okazji 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, podczas których uczestnicy sztafet złożą meldunki o podjętych zobowiązaniach.

A cenne są te zobowiązania. Na przykład młodzież z Dobroszyna w powiecie Jarocińskim organizuje zbiorowy transport zboża ze swej gromady, przy-

czym do punktu zyspu odstawi nie mniej, niż 3,5 tony zboża. Ta sama młodzież nawiezie zwierem pół km drogi. Słuchacze Technikum Leśnego w Margoninie, pow. Chodzież rozpoczęli rozprowadzanie 750 bonów książkowych w ramach trwającego „Miesiąca Książki Pokoju”. Wszyscy młodzi pracownicy POM w Opatówku, pow. Kalisz wezmą

7 listopada z okazji 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji, sztafety gminne złożą zbiorcze meldunki o zobowiązaniach ze wszystkich gromad.

W wielu miejscowościach trasy, którymi pobiegają sztafety — udekorowano transparentami i flagami.

Bierz z nich przykład



gremialny udział w IV etapie konkursu czytelniczego na wsi. Koło ZMP w pow. Jarocińskim zorganizowało kurs języka rosyjskiego. W powiecie wrocławskim młodzież podjęła 40 różnorodnych, wartościowych zobowiązań.

Na powiatowych akademiach, organizowanych w dn.

Marian Jarząbek ze swymi najmłodszymi dziećmi — Olkiem i Teresą

Marian Jarząbek, średniorolny chłop z gromady Jaroszyń pow. Września miał ciężką pracę w okresie żniw, gdyż żona jego przebywała w szpitalu, lecząc dolegliwości serca. Jarząbek wraz z córką sprzątnął pierwszy w gromadzie zboże i pierwszy zawiózł je do punktu skupu

„Gdy nadszedł motor — oświadczył Jarząbek — zaraz młóciłem i odstawiałem. Inni chłopcy natomiast umłócone zboże magazynowali w spichrzach i mieli przez to niepotrzebną dodatkową pracę. Ja odstawiałem wszystkie należności państwu, zapłaciłem cały podatek gruntowy. Do pełnego wywiązania się z planów pomogły mi zamienniki, dostarczyłem na punkt skupu 77 kg łubinu, 50 kg koniżyny czerwonej i 180 litrów mleka. Za samą ponadplanową odstawę mleka pobrałem 500 kg makuchoń i 300 kg ospy pszennej. Gdy do tego dodam jeszcze liście i wytloki buraczane, to mam zapewnioną paszę dla bydła i nie potrzebuję skarzać ziarna.

Elektrownia „Miechowice” ruszyła pełną parą

2 bm został dołączony do sieci elektrycznej ostatni turbozespół elektrowni „Miechowice”, najpotężniejszego z dotychczas uruchomionych w Polsce zakładów energetycznych. Obecnie po zwiększonym wykonaniu przez załogi budujące elektrownię zobowiązań podjętych dla uczczenia rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, plynie już energia elektryczna ze wszystkich urządzeń prądowców tego zakładu.

Tezy do dyskusji przed II Zjazdem PZPR
przyjęte przez IX Plenum KC PZPR

„Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954–1955”

podajemy na str. 3 i następnych

Odwrocenie uwagi opinii od swych zbrodni wojennych celem prowokacyjnego wniosku USA

NOWY JORK (PAP)

2 listopada zebrała się Komisja Ogólna Zgromadzenia Ogólnego NZ, aby rozpatrzyć prowokacyjny wniosek delegacji USA o umieszczenie na porządku obrad VIII sesji punktu dotyczącego rzekomych „okrucieństw wojsk północnokoreańskich i chińskich wojsk komunistycznych w stosunku do jeńców wojennych sił zbrojnych ONZ”

Zagajając posiedzenie przewodnicząca Zgromadzenia Pandit zaapelowała do delegatów, by przemawiali w sposób powściągliwy.

Przedstawiciel USA Lodge zignorował ten apel. Broniąc swego wniosku, pozwolił on sobie na brutalne, oszczercze wyliczki przeciwko Chińskiej Republice Ludowej i Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Delegat ZSRR A. Wyszyński, odpowiadając Lodge'owi, podkreślił, że delegacja USA zgłosiła swój wniosek w zupełnie wyraźnym celu wywołania nowych komplikacji na drodze do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

W dalszym ciągu przemówienia A. Wyszyński obalili punkt po punkcie wszystkie kłamliwe twierdzenia amerykańskie. Twierdzenia te — oświadczył A. Wyszyński — mają niewątpliwą dywersyjną cel — mają one odwrócić uwagę opinii publicznej od tych zbrodni wojennych, którymi eplamiły się amerykańskie władze wojskowe w Korei, a w szczególności od mordów w obozach jenieckich. Delegacja Związku Radzieckiego żąda odrzucenia wniosku amerykańskiego mającego charakter kłamliwy, oszczerzy i prowokacyjny.

Przedstawiciel Polski dr Katz-Suchy wystąpił stanowczo przeciwko umieszczeniu na porządku obrad kwestii wysuniętej przez delegację USA.

Wielki spęd żywca

Do przodujących gmin powiatu jarocińskiego w odstawie żywca należy gmina Kotlin, która wykonała dotychczas ponad 80 proc. planu rocznego.

W dniu 3 bm. w gminie tej odbył się wielki spęd bekoni, na który chłopcy dostarczyli ogółem 107 sztuk żywca.

Gospodarze, po otrzymaniu gotówki za sprzedaż bekoni, zaopatrzili się na miejscu w węgiel i pasze treściwe.

GDY 2 LE PRZEWIDUJE GS

W poniedziałek, 2 bm. odbył się spęd żywca na punkt skupu w Wapnie, powiat Wągrowiec. Chłopi okolicznych wsi powieży do Wapna wiele tuczników. Większa część chłopów powróciła jednak do domów bez ... pieniędzy. Okazało się, że w punktach skupu gminnej spółdzielni zabrakło pieniędzy na wypłaty. Kierownik punktu skupu, zapytany, jak to tłumaczy — odpowiedział, że „nie przewidział” tak dużej ilości odstawiających żywca.

Punkt skupu żywca w Wapnie podlega administracji GS w Damasławku, przy czym w Wapnie nie ma samodzielnej placówki dla tej spółdzielni. A PZGS w Wągrowcu? Może teraz zainteresuje się swymi placówkami

W każdym razie usprawiedliwienie, że „nie przewidziano” nie przewidujemy (tyb)

7 kroniki dyplomatyczne

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce Daszjin Adlbijsz złożył w Warszawie przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Jerzemu Albrechtowi,

Większość komisji z przedstawicielem USA na czele głosowała za wnioskiem amerykańskim. Przeciwnie wnioskowi głosowali przedstawiciele ZSRR i Polski.

Sprzedaż „na lewo” 70 ton zboża

obecnie czeka
na rozprawę sądową

Delegatura Wojewódzka Inspekcji Zbożowej w Poznaniu wykryła znowu nadużycia w młynach. Kontrola, przeprowadzona w śrutowniku w Wągrowcu — ujawniła, że właściciel — Walenty Fifer w ciągu bieżącego roku nielegalnie przeziemił ponad 1.000 ton zboża. Pobranych za przemiał miarek w ilości około 70 ton zboża, Fifer nie odprowadził do magazynów państwowych, lecz sprzedał „na lewo” po 240 zł za 100 kg. Poza tym inspekcja stwierdziła jeszcze jedno nadużycie, korzystanie z prądu bez licznika. Fifer został aresztowany i wkrótce zasądzie na ławie oskarżonych. (ha)

Konferencja Japońskiego Komitetu Obrońców Pokoju

Demokratyczna prasa japońska donosi, że w Tokio odbyła się VIII krajowa konferencja Japońskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Uczestnicy konferencji uchwalili oświadczenie do narodu japońskiego, nawołujące do przeciwstawiania się polityce zbrodni, jak również program walki w obronie pokoju, który przewidywał zacieśnienie współpracy międzynarodowej, zadanie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Japonią a ZSRR, Chinami Ludowymi i krajami demokracji ludowej oraz zwalczanie amerykańskiej „pomocy”, zmierzającej do remilitaryzacji Japonii. Konferencja uchwaliła także rezolucję, wyrażającą poparcie dla wszystkich uchwał budapeszteńskiej Światowej Rady Pokoju.

Kłopoty finansowe rządu francuskiego

PARYŻ (PAP)

Jak donosi dziennik „France — Soir”, rząd francuski napotkał poważne trudności przy opracowywaniu projektu budżetu państwowego na rok 1954.

Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów, przedłożony przez ministra finansów — Edgara Faure preliminarz budżetowy — zamykający się deficytem w wysokości 700 miliardów franków, został odrzucony. Jak podkreśla dziennik, w chwili obecnej tonie rządu istnieją poważne różnice zdań co do tego, czy należy wprowadzić nowe podatki, czy też przeprowadzić znaczną redukcję wszystkich wydatków

Amerykańskie machinacje w Iraku

PARYŻ (PAP)

Radio francuskie podaje z powołaniem się na „dobre poinformowane koła bagdadzkie”, że w odpowiedzi na prośbę sekretarza stanu USA — Dullesa, rząd Iraku zezwolił specjalnemu przedstawicielowi Eisenhowera — Johnstonowi na wjazd do Iraku. Wspomniane koła stwierdzają jednak, że rząd Iraku nie ma zamiaru uznać misji Johnstona.

Jak wiadomo, władze Iraku odmówiły poprzednio Johnstonowi prawa wjazdu do tego kraju.

a TV czy wypetnięteś już swoją obowiązek

KTO PIERWSZY?

W powiecie gnieźnieńskim zorganizowano w ub. wtorek dalsze 4 zbiorowe transporty zboża, w których uczestniczyli chłopcy z gromad: Kosowo, Welnica, Dębica i Sulin. W ub. poniedziałek odstawili zbiorowo zboże chłopcy z gromady Mieleno.

Powiat krotoszyński melduje o nowych dwóch transportach zbiorowych. Jeden z nich zorganizowali chłopcy gromady Bożacina, drugi chłopcy gromady Nowa Wieś. Na punkcie skupu przywieziono łącznie 27 ton zboża. Uczestnicy transportów wzywają chłopów całego powiatu do organizowania zbiorowych odstawów celem jak najszybszego wykonania planu.

Oczekujemy wiadomości kto pierwszy podejmie apel chłopów z Bożacina i Nowej Wsi.

KIEDY KULAKA
PRZYPRZEC
DO MURU

Władysław Foltyno-
wicz z Głuchowa

(gmina Pogorzela) ma 17 hektarów l... ogromną niechęć do wypełniania obowiązków. Ziemiaków, które obrodziły w tym roku obficie, odstawili tylko 3 tony. Nawet w podatkach ma zaległości, a przede wszystkim nie może być mowy o jakimkolwiek „nieurodzaju” na pieniądze. Dopiero — przyparty do muru przez aktyw gromadzki, wyliczył sam, że ma jeszcze ponad 10 ton zboża i przysnął się, że zwiłkał z odstawą i za-



plata podatków, spodziewając się ulg. W rezultacie Foltynowicz zmuszony był stwierdzić, że jest w stanie odstać planowane ilości zboża bez najmniejszego u-

szerebku dla swojej gospodarki. Raz jeszcze okazało się, że zdecydowana postawa chłopów pracujących, to najszybsza droga do sukcesu. W powiecie wrocławskim młodzież podjęła 40 różnorodnych, wartościowych zobowiązań.

„JAKEM WSZYSTKO
OBLICZYŁ...”

Ulatowski z gromady Gębów w pow. krotoszyńskim ma 9 hektarów ziemi i wykonał już w pełni swój plan odstaw, sprzedając państwu 5,5 tony zboża. Postaćmy, co mówi Ulatowski:

„Miałem mniejsze plony w życie i owsie, ale jakimś sposobem obliczyłem, wyszło na to, że plan mogę wykonać, bo mi dobrze sypała pszenica i jęczmień, bo mam lepsze plony okopowych i pastewnych. Dostałem niemało otrąb za bekony i mleko, będę miał w tym roku więcej wytlóków, ziemniaków, koniżyn i siano. Hodowlę nie ograniczę, a przeciwnie jeszcze rozwinę.”

Wzorem gospodarz Ulatowski nie należy w pow. krotoszyńskim do wyjąt-

ków. Tak samo jak on myśla i postępuje: Józef Rybka z Bud, Józef Drygas z Wróblew, Władysław Wiśniewski z Lipowca, Jan Kaska z Dobrzy, i znany rekordzista hodowlany — Jan Biniek.

z kutaekiej
kaczki

„Dlaczego chcecie odstawiać tak dużo zboża? Przez Was to i inni będą musieli odstać więcej!” — tak odezwał się Stanisław Jakubek z Konarszawy (16 ha), kiedy ujrzał, że jego sąsiad, Andrzej Wędlak ładował do odstawy zboże na wóz. Sam Jakubek odstał tylko połowę wymaganej ilości, tłumacząc się rzekomym nieurodzajem. Bajeczka jego obalili malarolni chłopcy z Konarszawy i to obalili czynem — już dawno temu wykonali swoje plany odstaw w 100 proc.

Za złośliwy, nieczym nieusprawiedliwiony opór i podburzanie innych, Jakubek skazany został przez Sąd Powiatowy w Krotoszynie na 1 rok więzienia.

Stany Zjednoczone usiłują wykorzystać obszar Triestu jako bazę agresywnego bloku atlantyckiego

Przemówienie min. A. Wyszyńskiego w Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP)

Dnia 2 bm. Rada Bezpieczeństwa wznowiła dyskusję nad sprawą mianowania gubernatora wojennego obszaru Triestu. Omawianie tej sprawy pod naciskiem mocarstw zachodnich zostało odroczone 20 października o 13 dni.

W chwili wznowienia debaty w Radzie Bezpieczeństwa w dniu 2 bm. przedstawiciel Grecji wystąpił z ponowną propozycją odroczenia dyskusji do 23 listopada. Sprzeciwiał się temu przedstawiciel ZSRR A. Wyszyński. Stwierdził on, że motywy zwolenników odraczenia sprawy wadzą się do tego, że powołują się oni na toczące się między pięcioma państwami (USA, Anglia, Francja, Włochy i Jugosławia) rokowania, rzekomo w celu „pokojowego uregulowania” sprawy Triestu.

Podczas toczących się obecnie rokowań — kontynuował delegat radziecki — chodzi o to, aby ostatecznie pogrzebać traktat pokojowy z Włochami. Następnie mówca zaznaczył, że oświadczenie sekretarza stanu USA Dulles'a złożone na konferencji prasowej w dniu 27 października br. całkowicie demaskuje prawdziwe motywy propozycji w sprawie odroczenia dyskusji nad problemem Triestu. Dulles — podkreślił A. Wyszyński — oświadczył wprost, że „nadszedł czas, kiedy Triest stał się czynnym, wpływającym na plany utworzenia mocnej obrony przeciwko komunizmowi w Europie południowej”. Tego rodzaju rozwiązanie problemu Triestu, jakiego pragnęła mocarstwa, wcale nie odpowiada interesom ludności Triestu, interesom narodu

włoskiego i jugosłowiańskiego. Ze słów Dulles'a — kontynuował mówca — wynika, że jedyny interes Stanów Zjednoczonych polega na tym, aby wykorzystać Triest do walki przeciwko komunizmowi.

Właściwym celem USA jest wykorzystanie obszaru Triestu jako jednego z ogniw łańcucha agresywnych poczynań bloku atlantyckiego.

Jeśli chodzi o sprawę uregulowania sporu między Włochami a Jugosławią, to istnieje w tym celu środek prawny — traktat pokojowy z Włochami. W dokumencie tym przewidziane jest mianowanie gubernatora wojennego obszaru Triestu, utworzenie stałej rady, a następnie zwołanie zgromadzenia konstytucyjnego, wprowadzenie konstytucji i wycofanie wszystkich obcych wojsk z wojennego obszaru Triestu.

Jest to piękny program, przepełniony duchem pokoju. Nawołuje on do współpracy i usuwa wszelkie niebezpieczeństwo wybuchu zatargu o Triest.

Traktat pokojowy z Włochami został podpisany przez 21 krajów. Nie możemy pozwolić na to — oświadczył Wyszyński — by traktat, który podpisaliśmy, zamieniano bez naszego udziału i bez udziału innych państw — sygnatariuszy.

Delegat Grecji ponownie zabrał głos, domagając się odroczenia debaty nad sprawą mianowania gubernatora wojennego obszaru Triestu. Po krótkiej powtórnym replikę wiceministra Wyszyńskiego, przewodniczący Rady Bezpieczeństwa — Hoppenot (Francja) poddał propozycję grecką pod głosowanie. Została ona przyjęta 9 głosami. ZSRR głosował przeciwko propozycji.

Nie pomogły dolary

Po ostatnich zastrzykach dolarowych, dowództwo francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie od dłuższego czasu reklamowało z wielkim hukiem podjęcie nowej, „wielkiej ofensywy”. Reklama sobie — a życie sobie. Oto fragment tej wielkiej kampanii w relacji amerykańskiej agencji „United Press” z 31. X.:

„Rzecznik francuski oświadczył wczoraj, że 320 dywizja komunistyczna w praktyce została całkowicie zniszczona i stwierdził, że wojska francuskie zadają nieprzejawione straty. przekraczające 4 tysiące żołnierzy. Ofensywa francuska miała na celu zniszczenie 320. 316 i 304 dywizji czerwonych, lecz udało się wciągnąć do bitwy jedynie pierwszą z nich

A oto relacja tejże agencji amerykańskiej z dnia 1 listopada, a więc z dnia następnego:

„Francusko - wietnamskiej kolumnie piechoty udało się uciec z życiem z zasadzki wietnamskiej, jedynie dzięki przeciwności losu. Atak został przeprowadzony przez „resztę” 320 dywizji i trwał 4 godziny, będąc najcięższą bitwą w trwającej 20 dni ofensywie.”

Jak z tego widać — i tym razem dolary ani nie uszczelniały „brudnej wojny”, ani „cudu” nie działy. Toteż ostatnia depesza korespondenta „United Press” z placu boju brzmi: „148 słów skreślonych przez cenzurę. Guilbert.” Depesza krótka — ale wyważona.

Parlament swoje — a rząd swoje

Dalsze redukcje robotników we Włoszech

RZYM (PAP)

Mimo sprzeciwu włoskiego ministra przemysłu — Malvestiti, Izba posłów jednomyślnie przyjęła projekt rezolucji, zgłoszony przez grupę posłów komunistycznych, socjalistycznych i republikanów, który za leca rządowi podjęcie kroków w kierunku wstrzymania wszelkich redukcji robotników w zakładach przemysłowych, należących do państwa lub przez państwo kontrolowanych.

Jak donosi prasa włoska — mimo powzięcia przez Izbę posłów wspomnianej uchwały, redukcje robotników w różnych zakładach przemysłowych we Włoszech trwają nadal.

W Tarente dyrekcja arsenału wojskowego zwolniła z pracy 40 robotników. Redukcje pracowników zapowiedział również konserwatorium chemiczne Montecatini. We Florencji w zakładach hutniczych Pignone redukcja grozi 1.700 robotnikom. Administracja zakładów Celdit w Chieti zapowiedziała zwolnienie z pracy około 50 robotników.

Ponowne wylewy rzek w Kalabrii

RZYM (PAP)

Po trzech dniach słonecznej pogody w Kalabrii spadły znowu ulewne deszcze. Spowodowało to ponowne wylewy rzek. W niektórych wsiach i miasteczkach sytuacja jest alarmująca. W wielu miejscowościach runęły domy podmyte wodą. W kilku punktach uległa przerwie komunikacja kolejowa.

Pakistan — republika

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse podaje:

Radio Karaczi podało 2 bm., że pakistańskie zgromadzenie ustawodawcze powzięło uchwałę stwierdzającą, że Pakistan nazywać się będzie „Muzułmańska Republika Pakistańska”.

O 57 spółdzielni w pow. poznańskim

Decyzja chłopów z Chomęcic

W Chomęcicach w powiecie poznańskim kulacka robota głęboko zapuściła swe korzenie. Dość powiedzieć, że w ostatnich latach grupa chłopów dwa razy próbowała założyć spółdzielnię produkcyjną — nie udało się. Nacisk wroglej propagandy był zbyt silny, uświadomienie zbyt słabe.

Dziś pracujące chłopstwo tej gromady rozumie już, do czego zmierzają szeptana propaganda, opór w dostawach zboża, sabotowanie spłaty podatku gruntowego, w ogóle całego przebiegającego w środkach działalności wielbieli „Młokajczyka” i „Wolnej Europy”, spekulantów i nierobów. Rozprawie przeciwko kulakowi — Hercogowi z Chomęcic przysłużyło się kilku bliźszych i dalszych jego sąsiadów — młodoletnich chłopów, którzy na własne zanieśli motywy słusznego wyroku za sabotowanie akcji skupu.

Wielu chłopów czyta bieżącą prasę. Niektórzy przypatrywali się pracy i osiągnięciom okolicznych spółdzielni produkcyjnych. Niemal wszyscy biedniacy i średniacy zapamiętali dobrze słowa agitatorów, którzy mówili o obywatelach wsi wobec państwa. Coraz ostrzej zarysowywać się poczęła granica między średnioludnymi a „lojalnymi” nawet kulakami. Granica ta wreszcie przerodziła się w przepaść.

Oto przed kilku dniami soltys Roztropiński, który ostatnio był zamyślony, a nawet ponury — po raz pierwszy od szeregu dni uśmiechnął się na gromadzkim zebraniu Uśmiechnął się tak jak człowiek, który po dłuższej walce wewnętrznej, po trapiących serce wątpliwościach i błędnych poszukiwaniach, znalazł wreszcie rozwiązanie. Powiedział prosto i z przekonaniem:

— Założymy spółdzielnię produkcyjną. Rozmawiałem dość często o tym z Michałkiem, sekretarzem gromadzkiej organizacji partyjnej. To będzie jedyna nasza droga odciążenia się od kulaków, wykonania naszych zobowiązań wobec państwa, podniesienia gospodarki na wyższy poziom. Mówił długo z zapałem. W ciągu następnych dni rozmawiał jeszcze z chłopami indywidualnie. Każdy odcodził po tej rozmowie do domu i myślał.

Wreszcie sprawa dojrzała. Sobotnim wieczorem, w ostatni dzień października, światło naftowej lampy chwyciło stanowczo i poważnie na twarzach zebranych w gromadzkiej świetlicy chłopów, którzy przybyli by podpisać statut i dokonać wstępnych formalności związanych z założeniem nowej spółdzielni.

Pierwszy składa swój podpis Wacław Roztropiński. Po nim Józef Zając, Stanisław Misiaczek, Franciszek Szajek i inni.

Na karcie widnieje 11 nazwisk. Po chwili z gromady siedzących wychodzi jeszcze jeden — Bronisław Adamczak.

— Dajcie, ja też podpiszę. Tak powstała w Chomęcicach w gromadzie Dopiewo spółdzielnia produkcyjna — odpowiedź na kulackie ataki, koniec starego i początek nowego, lepszego życia.

Wiele będzie pracy w pierwszym okresie wspólnej gospodarki. Trzeba zlikwidować wszelkie zaległości w skupie — bo przecież gromada Chomęcice musi odstawić jeszcze 50 proc. rocznego planu zboża, 25 proc. ziemniaków, 40 proc. żywności. Trzeba założyć Koło Gospodyń, którego dotyczyłaś tu nie ma. Warto pomyśleć o podciągnięciu pracy ZMP, o lepszym zorganizowaniu świetlicy. Trzeba wreszcie wciągnąć do spółdzielni wszystkich średnioludnych chłopów gromady, którzy przystąpią na pewno, jeśli ujrzą, porządkując zapał członków spółdzielni w rozwiązywaniu trudnych zadań i kierowaniu jej na coraz wyższy, socjalistyczny poziom.

Nie udało się oszustwo monarcho-faszystów

Rada państwa unieważniła wybory administracyjne w Salerno, które odbyły się 27 maja ubiegłego roku i zakończyły się zwycięstwem monarcho-faszystów. Okazało się mianowicie, że podczas obliczania głosów dopuszczono się poważnego oszustwa. Obecnie wybory w Salerno zostaną powtórzone.

Notatki ze Strzyżewa

Jeden z moich znajomych wymyślił sobie oryginalny zwrot na określenie różnego rodzaju partactwa czy brakorobstwa. Mówi wówczas, że jakąś robotę wykonano „z wierzchu”. Przypomniało mi się to wyrażenie kilka dni temu w czasie mego pobytu w Strzyżewie — dużej gromadzie, położonej obok Mikstatu, w pow. ostrowskim.

Strzyżew nie jest tyle duży ile długi. Od krańca do krańca wioski będzie jak batem uciął 4 km. Idę więc przez wieś, przysiadam się chłupom i czysto utrzymanym gospodarstwom, mijam jedną a potem drugą szkołę, jeden i drugi sklep GS-u, ładny domek z świetlicą gromadzką, wreszcie magazyn zbożowy, lecz równocześnie doremnie wypatrzyć jakiegokolwiek znaku, świadczącego o tym, że wieś żyje sprawą walki o terminowe wykonanie gospodarczych zobowiązań chłopów. Nie — nie zobaczycie w Strzyżewie żadnego transparentu, żadnej „blyskawicy”, żadnego plakatu z napisem przypominającym gospodarzom o konieczności szybkiego wywiązania się z obywatelskich powinności.

Co u licha — czyżby Strzyżew już wykonał wszystkie plany? Zaglądam do notatnika i sprawдам dane otrzymane w Ostrowie: „Gromada Strzyżew wykonała do dnia 27 października plan odstawy zboża w 24 procentach”. Dlaczego więc ten skandaliczny brak propagandy wizualnej?

Ależ jest — najmocniej przepraszam — nie zapomniałem o tym. W gromadzkiej świetlicy, zamkniętej na cztery spusty, wisi „blyskawica”, mała skromniutka blyskawiczka, informująca, że Piotr Banasiak, Idzi Gmyrek i Ludwik Mentel odstawili już zboże w pełnym wymiarze, a niżej wystawili pytanie — kiedy w podobny sposób wywiąże się reszta. Ta reszta to około 250 małych i średnioludnych.

No i powiedzcie, czy taka propaganda to nie robota „z wierzchu”?

„BLYSKAWICA”

Nie wiem, czy wspomniana „blyskawica” wisi dotychczas w strzyżewskiej świetlicy, lecz jeśli tak — to trzeba ją co rychlej zmienić. W gromadzie wywiązało się już więcej chłopów z obowiązku odstawy zboża i nazwiska ich powinny być ujawnione na liście honorowej. Zamieścić na niej trzeba: Stanisława Cierneja, Józefa Weimanna, Leona Guździola i Stanisława Kiszko-wiaka. Mogłby się znaleźć na niej również Kazimierz Grundowy, gdyby nie śmieszna końcówka z ilością 26 kg. brakująca mu do uzyskania pełnych stu procent.

Zastanawiający jest jednak fakt, że wśród nazwisk chłopów wypełniających wzorowo swe obowiązki nie ma ani jednego aktywisty gromad-

zkiego. Jaki skutek może wobec tego odnotować agencja soltysa Jana Kasprzaka, prezesa miejscowego koła ZSCh Czesława Nieruchalskiego albo sekretarza organizacji partyjnej Władysława Pawlaka, jeśli oni sami nie świecą wstąpieniem do niej i jeżeli ich nazwiska po dziś dzień nie figurują na czele listy najwzorowszych gospodarzy.

Przydałoby się dlatego wywieść w Strzyżewie trochę inną „blyskawicę” i to nie wewnątrz zamkniętej świetlicy, lecz w miejscu bardziej widocznym — choćby w oknie sklepu GS-u. Na „blyskawicę” można by zamieścić krótki wierszyk:

Nie wólkoby się Strzyżew na pewno z odstawą,

Gdyby jego aktyw holdował zasadzie, że tylko własną, wzorową postawą.

Wskazać może drogę do celu gromadzie.

Miejmy nadzieję, że „blyskawica” tej treści nie ujrzy światła dziennego. Ubiegnie ją chyba to, że wszyscy aktywiści jak najspieszniej wywiążą się ze swego obowiązku. A wtedy razniej ruszy we wsi agitacja.

„CO KOT NAPŁAKAŁ”

W środku gromady mieści się magazyn GS-u. Pracuje tutaj Ludwik Mentel, jeden z tych, którzy w pełni wywiązali się z odstawy. Przed magazynem chłopci zatrzymują się zazwyczaj dla wypalenia papierosa i uciecia pogadanki z sąsiadami.

Dolażyłem się do jednej z takich gawędzących grup. Temat o pogodzie przeszedł rychło w biadolenie. Kiepsko — słyszę — deszczu nie ma, oziminy nie wschodzą, jak nie się nie zmienia, zasiewy diabli wezmą. Cały rok był zły — w czerwcu przymrozki, w lipcu skwar i susza, w sierpniu grad i burza. Z tego wszystkiego plony marne, zboża nie ma. I jak tu odstawić? Z pustego nawet Salomon nie nale!

Przed magazynem zajeżdża wóz. To Wawrzyniak przywiózł 10 cetnarów jęczmienia. Mentel z pomocą chłopów mu robotnikiem znieśli worki na wagę. Wypisanie kwitu i wypłata należności trwały kilka minut.

Chłopi jakby tego nie zauważyli. Dyskusja nabrała ostrości, bo zeszła na temat czy we wsi jest zboże, czy go nie ma. Tróchę oczywiście jest — przyznawali — ale gdy odliczy się na siew, wyżywienie inwentarza i na własne potrzeby — na odstawę pozostaje tyle „co kot napłakał”.

Jakby w odpowiedzi na to znowu zajeżdża furmanka i po chwili na zsympko spływa struga złotych ziaren. Nie jest więc tak źle.

Do rozmowy wtrącił się Franciszek Kapała — młody robotnik ze Strzyżewa. Interesuje go, ile kryje się we wsi tego „co kot napłakał”. Okazało się, że trudno na to odpowiedzieć, bo w strzyżewskich stodolach poważnie ilości zboża leżą w nie wymierzonych snopach i mało kto w ogóle wie, ile posiada ziarna. Wiedzą natomiast o tym Mentel, Cierneja, Gmyrek i kilku innych. Oni wymiełli wszystko, a z tego „co kot napłakał”, wykonali plan w całości.

SPRAWA OLÓWKA

Z rodziną średnioludnego Wacława Wojteczaka przegadaliśmy chyba półtorej godziny. Mówiliśmy o ich przedwojennych ciężkich latach, o okupacyjnym wygnaniu, powojennym dorobku, o hodowli, odstawach i o ostatnim kłopotcie gospodarza. Calkiem jednak zapomnieliśmy o olówku.

Zapytacie co wspólnego ma kłopot Wojteczaka z olówkiem? Ano bardzo wiele. Posłuchajcie!

Kilkaście dni temu Wojteczak otrzymał z Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z Ostrowa nakaz odstawienia w oznaczonym terminie pozostałych zaległości w zbożu. Gospodarz bardzo się tym przejął. Pierwszy raz zdarza mu się, że zalega. Każdego roku wypelniał swe obowiązki i również teraz jest na bieżąco z żywcem, mlekiem i ziemniakami, nie ma obawy, by zawalił z podatkiem, ale ze zbożem sprawa jest gorsza. Zaległość wynosi blisko 25 kwintali, a w stodole... no ile tam będzie? U Wojteczaka zboże również leży niewymierzone, więc z rachunkiem jest trudno. W oborze stoją 4 krowy i 2 jalo-wice, w stajni — para koni, w chlewie — sporo żarłocznych świń. A niech to jasna — kłnie Wojteczak — jak oddam zboże, nie starczy dla bydła. Co tu robić?

I oto dochodzimy do sprawy olówka. Wojteczak, jak większość jeszcze gospodarzy, widzi karmę tylko we własnym zbożu, lecz gdyby wziął olówek do ręki i obliczył — ile pasz treściwych uzyska za odstawę mleka, bekonów czy tuczników, ile ma do dyspozycji ziemniaków, marchwi, buraków, siana, kiszunki, w jakiej mierze może liczyć na wytoki i makuchy, wreszcie — jakie ma do dyspozycji ziemienniki — wtedy okaza-

łoby się, że wcale nie jest tak tragicznie jak poprzednio sądził. Olówek jest najlepszym pomocnikiem rolnika, w tym jednak rzecz, że trzeba nauczyć się pracować według jego wskazań przez całutki rok. O co tu chodzi? O coraz większą wydajność z hektara, coraz lepsze wyniki hodowli, o mądrą gospodarkę. Bez olówka i kalkulacji daleko, bracie, nie ujdiesz. Tęga głowa i olówek — oto tajemnica powodzenia.

NAJLEPSZA RADA

Jeden ze strzyżewskich średniaków wziął mnie protekcyjnie pod ramię i cisnącym głosem zapisał: Jak pan myśli — będzie obniżenie planu, albo zmiana cennika? Bo tu u nas ludzie różnie gadają, jedni tak, inni inaczej. A ja nieczemu nie robię pochoptu, wole się poradzić, poczekać...

— A kogo się radzić?

— Jak popadnie, raz tego, raz innego.

— Raz biedniaka, raz kulaka — prostuję z uśmiechem.

Sredniak skrzywił się. Wy z miasta wszędzie kulaków widzicie. Ale niech tam. No więc jak?

Tłumaczyłem mu długo i obszernie, że ani obniżki planu, ani zmian w cenniku nie będzie. Wszystko to są plotki wrogów ludu, którym zależy na hamowaniu dostaw. Mówiłem mu o tym, że terminowe wykonanie planów to patriotyczny obowiązek każdego rolnika. Mówiłem o sojuszu robotniczo-chłopskim, w końcu wskazałem na przykład najlepszych gospodarzy i poradziłem mu dziś jeszcze zboże załadować na wóz i odwieźć na punkt skupu.

— Tak, tak — powtarzał bez entuzjazmu, wszystko to jest bardzo piękne, on to już zna, a nad moją radą jeszcze się zastanowi. Poniosła mnie jego niewiara, więc już trochę złośliwie opowiedziałem mu anegdotkę:

Przyszedł raz przyjaciel do przyjaciela i mówi: słuchaj — mam pannę, taką to i taką, poradź, żenić się, czy nie? — Hm — myśli zagadnięty — jakkolwiek mu poradzę, zawsze będzie źle. Kto się ożenił — żaluje, kto się nie ożenił — także żaluje. Wreszcie odpowiedział mu tak samo, jak pewien filozof, którego nazwisko wyszło mi z pamięci — „mądryemu rady nie potrzeba, a głupi dobrej rady i tak nie posłucha”.

Gospodarz parsknął śmiechem i nie obraził się. Następnego dnia zobaczyłem go na wozie ładującym przez wieś.

— Dokąd to? — zapytałem.

Wskazał bieżącym worki leżące na furze.

— Odstawiać?

— Ano, jak trzeba — to trzeba.

Pożegnaliśmy się uśmiechami.

TADEUSZ PASIKOWSKI

„Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955”

I

1 Kierunki rozwoju gospodarczego Polski Ludowej w latach 1950-55 zostały określone przez zadania planu 6-letniego uchwalonego przez Sejm zgodnie z wytycznymi I Zjazdu PZPR.

Założeniem tego planu było zbudowanie podstaw socjalizmu przez:

- znaczny rozwój przemysłu socjalistycznego przy szczególnie wysokim tempie rozwoju przemysłu środków wytwórczości, jako podstawy rozwoju całej gospodarki narodowej,
- rozwój rolnictwa przez wykorzystanie istniejących w ustroju demokracji ludowej możliwości zwiększenia produkcji gospodarstw małych i średniorolnych oraz stopniowe rozszerzenie sektora socjalistycznego w gospodarce rolnej,
- rozwijanie i umacnianie socjalistycznych stosunków produkcji we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej,
- dalsze podniesienie stopy życiowej ludności,
- zacieśnienie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

2 W okresie lat 1950-1953, realizując zadania planu 6-letniego, osiągnięto znaczny rozwój sił wytwórczych.

Poziom sił wytwórczych przekroczył znacznie poziom r. 1949 — ostatniego roku planu trzyletniego i przekroczył wielokrotnie poziom przedwojenny.

W okresie tym nastąpił znaczny rozwój i umocnienie socjalistycznych stosunków produkcji w gospodarce narodowej.

Sektor socjalistyczny osiągnął niemal wyłączone w przemyśle, transporcie i budownictwie, zdobył decydującą przewagę w handlu i poczynił znaczne postępy w rolnictwie.

Dzięki wysiłkom całego narodu i wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego oraz współpracy gospodarczej z krajami demokracji ludowej zmieniło się oblicze naszego kraju, który przekształcił się już w kraj o wielkim i stale rosnącym potencjale gospodarczym.

Polska przestała być krajem zacofanym i obiektem eksploatacji ze strony kapitału zagranicznego, surowcowo-rolniczym zapleczem gospodarki państw imperialistycznych. Zmieniła się zasadniczo struktura naszego handlu zagranicznego. Wielką rolę odgrywa przywóz surowców i urządzeń dla przemysłu oraz wzrasta wywóz gotowych wyrobów przemysłowych. Wzrosła wybitnie rola Polski w międzynarodowej wymianie towarowej.

3 W okresie lat 1950-1953 uwaga Partii oraz państwa ludowego i jego organów musiała się skupić głównie na rozwiązaniu podstawowych zagadnień, związanych z socjalistycznym przemysłowaniem kraju, z wyrównywaniem wiekowego zacofania, na jakie Polska była skazana pod rządami obszarników i kapitalistów.

Miedzy innymi w związku z tym obok wielkich osiągnięć zwłaszcza w dziedzinie rozwoju przemysłu socjalistycznego i umocnienia obronności kraju wystąpiły w toku realizacji planu 6-letniego znaczne nierówności w rozwoju gospodarki narodowej, przejawiające się przede wszystkim w zbyt słabym tempie rozwoju rolnictwa, w niedostatecznym pod względem ilościowym, asortymentowym i jakościowym w stosunku do rosnących potrzeb ludności wzrostie produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych, a w konsekwencji w niepełnym wykonaniu zadań planu 6-letniego w dziedzinie podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Jednocześnie w przemyśle zarówno środków wytwórczości jak i w przemyśle przedmiotów spożycia ujawniły się pewne trudności wynikające przede wszystkim z niedostatecznego rozwoju bazy surowcowej.

Należy stwierdzić, iż niezależnie od obiektywnych przyczyn, które zaważyły na powstaniu tych nierówności, nie wykorzystaliśmy wszystkich istniejących możliwości rozwoju rolnictwa i wzrostu produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych, a tym samym możliwości podnoszenia stopy życiowej mas pracujących.

4 W latach 1950-1953* produkcja przemysłowa wzrosła o 115 proc., a produkcja rolna tylko o 9%. Zadania ustalone dla tego okresu przez plan 6-letni w dziedzinie wzrostu przemysłu socjalistycznego zostały wykonane w 114,7 proc., a zadania w dziedzinie produkcji rolnej zostały wykonane tylko w 82 proc. Przyczyną niezadowolającego rozwoju rolnictwa była niewystarczająca pomoc produkcyjna dla rolnictwa i brak koncentracji wysiłków dla osiągnięcia jego rozwoju, częste wypaczanie w praktyce zasad sojuszu robotniczo-chłopskiego, niedostateczne wykorzystanie przez małe i średniorolne gospodarstwa, możliwości podniesienia produkcji, stworzonych przez ustrój demokracji ludowej, niedostateczny w stosunku do istniejących możliwości wzrost produkcji sektora socjalistycznego

w rolnictwie. Ujemną rolę odegrały również niekorzystne warunki klimatyczne, które miały miejsce w ostatnich trzech latach.

Nierównomierność pomiędzy rozwojem przemysłu a rolnictwa przybrała charakter poważny, hamujący dalszy rozwój gospodarki narodowej. Przewyciężenie tej nierównomierności jest głównym zadaniem naszej polityki gospodarczej, zadaniem od którego wykonania zależy wzrost stopy życiowej mas pracujących, zadaniem, wokół którego winna koncentrować się uwaga całej Partii, państwa ludowego i jego organów.

5 Jakkolwiek zadania planowe w dziedzinie rozwoju produkcji przemysłowej zostały znacznie przekroczone, zarysowała się pewna nierównomierność pomiędzy wzrostem produkcji środków wytwórczości, a wzrostem produkcji przedmiotów spożycia.

Zadania ustalone przez plan 6-letni na rok 1953 zostały przekroczone w przemyśle socjalistycznym w zakresie środków wytwórczości o 24 proc., a w dziedzinie produkcji artykułów konsumpcyjnych o 6 proc. W wyniku tego produkcja środków wytwórczości wzrosła w latach 1950-1953 o 135 procent, a produkcja przemysłowych artykułów konsumpcyjnych zwiększyła się o 99 procent. Jedną z głównych przyczyn słabszego tempa rozwoju produkcji artykułów konsumpcyjnych w przemyśle były ograniczone zasoby surowców rolniczych.

Obecnie na podstawie dotychczasowych osiągnięć w rozwoju przemysłu środków wytwórczości możliwe i konieczne jest zwiększenie tempa wzrostu produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

6 Nadmierne pozostawanie w tyle produkcji rolnej i niedostateczny w stosunku do potrzeb wzrost produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych nie pozwoliły na pełne wykonanie zadań, jakie plan 6-letni stawiał w dziedzinie wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

7 Niezbędne jest, aby rozwijając nadal przemysł środków wytwórczości, jako podstawę rozwoju i rekonstrukcji technicznej całej gospodarki narodowej, dokonać nowego rozstawienia sił i środków, mającego na celu przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolnej i produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych oraz osiągnięcie na tej podstawie szybszego i wydajniejszego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

Dokonanie takiego zwrotu jest w pełni realne i możliwe dzięki umocnieniu władzy ludowej, osiągniętemu poziomowi rozwoju przemysłu ciężkiego oraz dzięki możliwości oparcia się o pomoc Związku Radzieckiego i zacieśnianiu się współpracy pomiędzy Polską Ludową a krajami rosnącego w siły obozu socjalizmu i pokoju.

Wykonanie postawionych zadań umocni sojusz robotniczo-chłopski, co jest niezbędnym warunkiem i gwarancją dalszego pomysłowego rozwoju naszego państwa ludowego i budownictwa socjalizmu.

8 W związku z powyższym Komitet Centralny PZPR stawia główne zadanie osiągnięcia w ciągu najbliższych 2 lat wydatnego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi — przyspieszenie w oparciu o dalszy rozwój przemysłu środków wytwórczości tempa wzrostu produkcji rolnej zarówno roślinnej, jak i zwierzęcej, znaczne podniesienie produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy równoczesnym podniesieniu jakości i wzbogaceniu jej asortymentu oraz znaczny rozwój budownictwa mieszkaniowego dla ludzi pracy.

Komitet Centralny PZPR uważa za konieczne dla wykonania powyższego podstawowego zadania:

a) zapewnienie niezbędnej proporcjonalności w rozwoju poszczególnych dziedzin i gałęzi gospodarki narodowej. Nastąpić to winno przede wszystkim przez przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa, którego pozostawanie w tyle stanowi podstawową nierównomierność w gospodarce narodowej. Wymaga to skoncentrowania wysiłków i uwagi całej Partii i organów państwowych na zadaniu osiągnięcia wzrostu produkcji rolnej, umocnienia i rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie, pomocy indywidualnym gospodarstwom chłopskim w wykorzystaniu ich możliwości wzrostu produkcji, przy znacznym wzmocnieniu roli państwa w kierowaniu produkcją rolną;

b) zapewnienie niezbędnej proporcjonalności w rozwoju przemysłu przez przyspieszenie rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy jednoczesnym zabezpieczeniu odpowiedniego wzrostu produkcji środków wytwórczości, jako podstawy rozwoju całej gospodarki narodowej;

c) obniżenie udziału akumulacji w podziale dochodu narodowego i zmianę struktury nakładów inwestycyjnych przez znaczne zwiększenie nakładów na rozwój rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych, na budownictwo mieszkaniowe i komunalne, oraz na budowę urządzeń socjalnych i kulturalnych;

d) dokonanie zmian w strukturze handlu zagranicznego, mających na celu osiągnięcie większej ilości artykułów konsumpcyjnych dla ludności. Winno się to wyrazić w szczególności w zwiększeniu importu surowców dla przemysłu artykułów konsumpcyjnych oraz w pewnym zwiększeniu importu gotowych artykułów konsumpcyjnych;

e) pogłębienie systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej, a w szczególności wzmocnienie walki o obniżenie kosztów własnych, o likwidację przerostów w zatrudnieniu oraz wszelkich przejawów marnotrawstwa;

f) znaczne podniesienie wydajności pracy w całej gospodarce narodowej.

II

Przemysł

9 Globalna produkcja przemysłu w roku 1953 osiągnęła poziom o 115 proc. wyższy niż w roku 1949. Oznacza to, iż w roku 1953 produkcja przemysłu jest 3,6 raza wyższa niż w roku 1938, a na jednego mieszkańca 4,7 raza wyższa. Podczas gdy w roku 1938 Polska zajmowała jedno z dalszych miejsc w Europie pod względem rozwoju przemysłu, to w roku 1953 znajduje się już na 5 miejscu w Europie pod względem globalnej wielkości produkcji przemysłowej.

10 Rozbudowa przemysłu Polski Ludowej odbywa się na bazie rozwoju i umocnienia socjalistycznych stosunków produkcji. Podczas gdy w roku 1949 udział socjalistycznego przemysłu w globalnej produkcji przemysłowej wynosił 94,6 proc. to w roku 1953 osiągnął już ponad 99 proc.

11 Szczególnie szybkie było tempo rozwoju przemysłu ciężkiego. Podczas gdy cała produkcja przemysłowa w roku 1953 jest większa w porównaniu z rokiem 1949 o 115 proc., produkcja przemysłu ciężkiego jest większa o 135 proc.

Osiągnięto więc bardzo poważne postępy w dziedzinie budowy socjalistycznego przemysłu ciężkiego, stanowiącego główny fundament naszej ekonomiki i podstawę dalszego rozwoju przemysłu lekkiego, rolnictwa, transportu i budownictwa. Zbudowano nowe gałęzie przemysłu, które nie istniały w Polsce kapitalistycznej, lub których produkcja była bardzo nieznaczna, jak przemysł ciężkich obrabiarek, przemysł stali szlachetnych, przemysł traktorowy i samochodowy, przemysł ciężkich maszyn elektrycznych, przemysł stoczniowy, przemysł wielkiej syntezy chemicznej, przemysł włókien syntetycznych; powstało kopalnictwo rud miedzi i hutnictwo miedzi. Zabezpieczono w niezbędnym zakresie produkcję sprzętu dla celów obrony kraju.

Podczas gdy w Polsce kapitalistycznej obszar nie produkowano ciężkich maszyn dla górnictwa i hutnictwa, ciężkiej aparatury chemicznej, statków morskich, szeregu nowoczesnych maszyn rolniczych, traktorów, samochodów ciężarowych i osobowych, łożysk tocznych, to Polska Ludowa rozwija coraz szybciej i w coraz bogatszych asortymentach te nowe działy produkcji.

Produkcja głównych artykułów przemysłu ciężkiego osiągnęła:

Artykuł	1938	1946	1949	1953	w/1938	w/1949
					przewid. do wyk. 1938	przewid. do wyk. 1953
Stal w tys. ton	1441	1219	2300	3600	250	329
Węgiel kamienny w mln. ton	38,1	47,3	74,1	88,6	233	307
Energia elektryczna w mld. kWh	3,98	5,71	8,30	13,53	340	449
Cement w tys. ton	1719	1399	2344	3320	193	255
Obrabiarki do metali w tonach	1740	2460	9438	20300	12	15
Traktory w szt.	—	—	2513	6700	—	—

Najsilniejsze tempo wzrostu wykazał przemysł maszynowy, którego produkcja jest obecnie ponad 2,5 raza większa niż w roku 1949. Oznacza to, iż produkcja przemysłu maszynowego jest obecnie około 7 razy większa niż przed wojną, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 9 razy większa.

Jednocześnie nastąpiły zmiany jakościowe w produkcji przemysłu maszynowego, w której obecnie czołową pozycję stanowią ciężkie obrabiarki i urządzenia przemysłowe, maszyny elektryczne o wielkiej mocy narzędzia precyzyjne, traktory, maszyny rolnicze, tabor kolejowy, okręty.

Silnie rozwija się również przemysł chemiczny, którego produkcja jest obecnie około 2,5 raza większa niż w roku 1949. Oznacza to, iż produkcja przemysłu chemicznego jest obecnie około 4,3 raza więk-

sza niż przed wojną, a w przeliczeniu na jednego mieszkańca około 5,6 raza większa.

Zadania czterech lat planu 6-letniego w zakresie przemysłu ciężkiego zostały wykonane ogółem z nadwyżką, jednakże przy niewykonaniu planu w szeregu ważnych asortymentów. Należy w szczególności zaznaczyć, iż nie wykonano w pełni zadań planu 6-letniego w zakresie produkcji surowców dla przemysłu, a zwłaszcza w zakresie wydobywania rud żelaza i rud miedzi.

Silny rozwój przemysłu ciężkiego został osiągnięty w znacznym stopniu przez budowę nowych wielkich zakładów oraz generalną rekonstrukcję wielu istniejących obiektów.

Zbudowano szereg wielkich nowych obiektów jak wielkie piece w hucie Kościuszkowej, wielkie piece, stalownia i walcownia rur w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, walcownia - zgniatacz w hucie Bobrek, kopalnie węgla Jaworzno II i Wesoła II, elektrownia wodna im. L. Waryńskiego w Dychowie, elektrownia Miechowice, elektrownie ciepłe Jaworzno I i II, fabryki maszyn i aparatów elektrycznych w Tarnowie oraz w Toruniu, zakłady kwasu siarkowego w Włocławku, cementownia Odra i Wierzbica, cegielnia Zielonka i Zesławice, szereg ważnych zakładów przemysłu obronnego i wiele innych zakładów przemysłowych.

W rekonstrukcji, odbudowie lub rozbudowie znajduje się szereg czołowych zakładów hutniczych, jak huta „Północ”, huta Batory, huta Baldon i inne oraz szereg fabryk przemysłu obrabiarkowego, w tym w Kuźni Raciborskiej i Porębie, stocznie w Gdańsku i w Szczecinie, szereg fabryk maszyn i aparatów elektrycznych, w tym fabryka w Bydgoszczy, fabryka urządzeń technicznych w Raciborzu, zakłady mechaniczne im. Karola Świerczewskiego w Elblągu, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, fabryka traktorów w Ursusie, zakłady związków azotowych w Tarnowie, inowrocławskie i krakowskie zakłady sodowe i wiele innych.

W budowie znajdują się także wielkie nowe zakłady jak: Nowa Huta, zakłady hutnicze Bolesław, kopalnie węgla: Nowy Wirek, Rokitnica II, Mszana, Julian, Porąbka, Hajlemba i Kościuszkowa Nowa, wielka kopalnia odkrywkowa Brzozowica, elektrownie w Koninie i w Ostrołęce, elektrownie ciepłe Żerań, fabryka wielkich maszyn elektrycznych we Wrocławiu, fabryka maszyn żelaznych w Staroście pod Poznaniem, fabryka przewodów i armatury w Kielcach, szereg wielkich odlewni staliwa, zakłady przemysłu azotowego w Kędzierzynie, kombinat chemiczny w Oświęcimiu, fabryka kwasu siarkowego w Busku, cementownia Rejowiec II, Fabryka Samochodów Osobowych na Żeraniu w Warszawie, Fabryka Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie, kombinat gipsowy Dolina Nidy i wiele innych.

12 Również tempo rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych było znaczne, jakkolwiek powolniejsze niż przemysłu ciężkiego. W roku 1953 globalna produkcja przemysłu wytwarzającego przedmioty spożycia, wzrosła o 99 proc. w porównaniu z r. 1949.

Produkcja głównych artykułów przemysłu artykułów konsumpcyjnych osiągnęła:

Artykuł	1938	1946	1949	1953	w/1938	w/1949
					przewid. do wyk. 1938	przewid. do wyk. 1953
art. Jedn. miary					na 1 miesz.	na 1 miesz.
tkaniny bawełniane *)	287,6	206,5	406,5	498	173	229
tkaniny wełniane *)	37,7	22,9	50,1	66,9	177	234
tkaniny jedwabne *)	23,0	6,6	47,7	66,8	290	334
cukier w tys. ton	506,0	387,0	745,0	1120,0	221	292

*) bez produkcji chałupniczej

Został silnie rozbudowany przemysł odzieżowy. Produkcja odzieży, która w Polsce kapitalistycznej odbywała się prawie wyłącznie w rzemiośle i chałupnictwie, opiera się już dzisiaj w znacznym stopniu na bazie wielkich zmechanizowanych zakładów. W porównaniu z rokiem 1949 produkcja odzieży wzrosła w 1953 r. prawie dwukrotnie.

Został również znacznie rozbudowany przemysł obuwniczy. Produkcja obuwi, która w Polsce kapitalistycznej odbywała się przeważnie w sposób rzemieślniczy, odbywa się obecnie przede wszystkim w sposób zmechanizowany i jest znacznie wyższa niż przed wojną. Produkcja obuwi wytwarzanego mechanicznie osiąga w 1953 roku 20,4 mln. par, podczas gdy w roku

(Ciąg dalszy na str. 4)

*) Liczby dotyczące roku 1953 przyjęto na podstawie przewidywanego wykonania.

„Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955”

(Ciąg dalszy ze str. 3)

1949 wynosiła jedynie 7,3 mln. par, a w 1938 roku tylko 2,8 mln. par.

Jednakże zadania planu 6-letniego w zakresie wielu głównych artykułów konsumpcyjnych nie zostały w pełni wykonane. Tak np. produkcja tkanin bawełnianych jest w roku 1953 o około 5 proc. niższa od założonej na ten rok w planie 6-letnim, jedwabnych o około 11 proc., mięsa o około 27 proc. Tylko w zakresie stosunkowo nieznacznej liczby głównych artykułów zadania planu 6-letniego zostały przekroczone. Tak np. produkcja obuwia w 1953 r. jest wyższa o około 12 proc. od założonej na ten rok w planie 6-letnim, produkcja cukru o 12 proc.

13 Rozwój przemysłu artykułów konsumpcyjnych odbywał się zarówno przez lepsze wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych jak i przez budowę nowych wielkich zakładów oraz gruntowną rekonstrukcję zakładów istniejących.

W okresie planu 6-letniego zbudowano takie obiekty jak: nowa przędzalnia cienkoprzędna w Andrychowie, nowa przędzalnia w Piotrkowie, fabryka włókien syntetycznych w Gorzowie, cukrownia w Sokółce, 7 wielkich chłodził przemysłowych, 2 fabryki piyt piśniowych w Czarnej Wodzie i w Koniecpolu. Dokonano generalnej rekonstrukcji szeregu obiektów, jak: tomaszowski i szczeciński zakłady włókien sztucznych, Zakłady Przemysłu Obuwniczego w Chełmku i Otmęcie, 12 przetwórnictwa owoców i warzyw oraz wielu innych zakładów. W budowie znajdują się kombinaty przemysłu bawełnianego w Zambrowie i Fastach, przędzalnia średnioprzędna w Andrychowie, browary w Warszawie i Białymstoku, fabryka celulozy i włókna sztucznego w Jeleniej Górze, fabryki papieru w Skolwinie, w Niedomicach, w Kostrzynie, nowe oddziały fabryk papieru we Włocławku i Jeźmierzu, zakłady przemysłu tłuszczowego w Klemensowie i Kruszwicy, szereg chłodził przemysłowych, zakłady przemysłu mięsnego oraz mleczarskiego.

14 Rozwój socjalistycznego przemysłu dokonuje się na bazie przodującej techniki. Przemysł polski z zafanego i rozdrobnionego przekształca się w nowoczesny wielki przemysł socjalistyczny. Nowobudowane obiekty tworzy się z pełnym wykorzystaniem ostatnich zdobyczy i osiągnięć technicznych. Osiągnięcia te wykorzystuje się również przy rekonstrukcji istniejących obiektów.

We wszystkich głównych kierunkach postępu technicznego przemysł polski osiągnął znaczne rezultaty. W szczególności osiągnięto znaczny postęp w dziedzinie elektryfikacji procesów produkcyjnych. Liczba kWh energii elektrycznej zużywana w przemyśle na jednego robotnika wzrosła z 3,4 tys. kWh w r. 1937 na 4,6 tys. kWh w r. 1953 przy równoczesnym wielkim wzroście zatrudnienia.

Zwiększyła się mechanizacja pracochłonnych procesów pracy, zwłaszcza w górnictwie. Stopień zmechanizowania robót dołowych przy urabianiu węgla, ładowaniu i odstawie podniósł się znacznie w porównaniu z r. 1949. Stopień mechanizacji ładowania wyniósł w r. 1949 przy produkcji 74,1 mln. ton niecałe 3 proc., a procent mechanizacji odstawy około 80 proc. W roku 1953 przy produkcji 88,6 mln. ton mechanizacja ładowania wynosiła ponad 10 proc., a mechanizacja odstawy około 94 proc. Należy jednak zaznaczyć, że postęp mechanizacji w górnictwie przebiega zbyt wolno.

Coraz szerzej dokonuje się przejście z mechanizacji prostej do mechanizacji kompleksowej, obejmującej całość procesu produkcyjnego. W szeregu gałęzi przemysłu, jak elektrownie, huty żelaza wprowadza się urządzenia automatyczne. Coraz szersze zastosowanie znajduje potokowa metoda organizacji produkcji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym. Coraz szerzej wprowadza się do przemysłu nowoczesne procesy technologiczne. We wszystkich gałęziach przemysłu upowszechnia się przodujące metody pracy.

W nieustannym wzroście poziomu technicznego naszego przemysłu wielką rolę odgrywa również wynalazczość pracownicza. Liczba zgłoszonych wynalazków racjonalizatorskich w całej gospodarce narodowej tylko w okresie I półrocza br. osiągnęła 96 000, tj. 3,5 raza więcej niż w odpowiednim okresie 1950 r. — pierwszym roku masowego rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć w dziedzinie postępu technicznego nie są w sposób dostateczny wykorzystywane możliwości płynące z wprowadzenia do przemysłu nowej techniki i szerokiego ruchu racjonalizatorskiego.

15 W oparciu o szerokie wprowadzenie nowoczesnej przodującej techniki o rozwijające się i pogłębiające się współzawodnictwo pracy i o wzrost kwalifikacji robotników poważnie podniosła się wydajność pracy robotnika. W r. 1953 wydajność robotnika w przemyśle jest o około 50 proc. wyższa niż w roku 1949 i o około 61 proc. niż w r. 1938.

16 Socjalistyczna industrializacja kraju doprowadziła do zasadniczego przeobrażenia struktury klasowej ludności i jej składu zawodowego. Liczba pracowników poza rolnictwem wynosiła w r. 1953 około 5,5 miliona, co oznacza w stosunku do r. 1946 wzrost o ponad 93 proc., a w stosunku do r. 1937 o ponad 101 proc.

17 Socjalistyczna industrializacja, zapoczątkowując nowe, bardziej równomierne rozmieszczenie sił wytwórczych w całym kraju, doprowadziła również do poważnych zmian w geografii ekonomicznej Polski.

Dzięki rozwojowi przemysłu socjalistycznego następuje uprzemysłowienie zaniedbanych pod względem gospodarczym terenów i coraz szybciej likwiduje się ich zacofanie.

Na obszarach Polski wschodniej rozwija się rzeszowsko-sandomierski okręg przemysłowy, wyrastają nowe okręgi przemysłowe — lubelski i białostocki.

W Polsce centralnej — obok rozwijających się okręgów warszawskiego i łódzkiego, w toku budowy znajduje się kujawski (Kłódawa, Konin) oraz staropolski (Kielecki) okręg przemysłowy.

Na terenie Polski południowej silnie rozwija się krakowski okręg przemysłowy oraz okręg częstochowski.

18 Socjalistyczna industrializacja kraju doprowadziła również do szybkiej odbudowy niemal całkowicie zniszczonego przemysłu na ziemiach odzyskanych, a następnie do jego wszechstronnej rozbudowy. Nastąpiło połączenie ziem dawnych i ziem odzyskanych w jednolity organizm gospodarczy. Produkcja przemysłowa na ziemiach odzyskanych jest w r. 1953 prawie 4 razy większa niż w roku 1947.

19 Z dotychczasowego przebiegu wykonania planu 6-letniego w przemyśle i z aktualnych potrzeb gospodarki narodowej w ciągu najbliższych dwóch lat wypływają następujące główne zadania w zakresie produkcji przemysłowej.

W celu zabezpieczenia dalszego szybkiego rozwoju gospodarki narodowej, a w szczególności przyspieszenia tempa wzrostu produkcji rolnej a także produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych — dla osiągnięcia na tej podstawie istotnej poprawy stopy życiowej, konieczne jest dalsze konsekwentne realizowanie socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. Wzrost produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego w 1953 r. wyniósł w stosunku do ub. roku około 16 proc., zaś w ciągu najbliższych dwu lat średnie roczne tempo wzrostu produkcji przemysłu socjalistycznego winno wynieść około 11—12 proc. Procentowe zmniejszenie tempa wzrostu produkcji przemysłu było przewidziane przez plan 6-letni i wiąże się z osiągnięciem stosunkowo wysokiego poziomu produkcji przez przemysł ciężki i z koniecznością dostosowania tempa wzrostu produkcji przemysłowej do tempa wzrostu zaopatrzenia w surowce. Produkcja globalna przemysłu socjalistycznego winna wzrosnąć w ciągu najbliższych 2 lat o około 23 proc. — 24 proc. i osiągnąć tym samym poziom blisko 4,5 raza większy niż w roku 1938, wobec czterokrotnego wzrostu założonego w planie 6-letnim.

W rozwoju przemysłu należy zapewnić:

a) dalszą rozbudowę przemysłu środków wytwórczości, a zwłaszcza hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego, przemysłu materiałów budowlanych oraz bazy paliwowo-energetycznej;

b) znaczny wzrost produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy wzbogaceniu asortymentu oraz polepszeniu jakości produkcji;

c) rozwijanie w szerokiej mierze i w szybkim tempie gałęzi przemysłu o charakterze surowcowym, zwłaszcza wydobywania rud żelaza oraz gałęzi opierających się o krajową bazę surowcową.

20 Przez przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przemysłu artykułów konsumpcyjnych zmienia się odpowiednio proporcje w tempie rozwoju przemysłu środków wytwórczości (grupa A) i przemysłu artykułów konsumpcyjnych (grupa B).

W okresie lat 1954—55 tempa wzrostu produkcji grupy A i grupy B winno kształtować się w zasadzie na tym samym poziomie.

21 Konieczne jest kontynuowanie rozbudowy przemysłu ciężkiego zgodnie z daniami planu 6-letniego i zabezpieczenie w ten sposób bazy na której będzie mógł opierać się poważny wzrost produkcji przemysłu lekkiego, rolnictwa i całej gospodarki narodowej.

W rozwoju przemysłu środków wytwórczości należy zapewnić:

a) dalszy rozwój hutnictwa żelaza, a zwłaszcza wzrost produkcji stali specjalnych i wyrobów walcowanych, a także hutnictwa metali nieżelaznych. Rozwój produkcji hutnictwa stanowi warunek rozwoju całej gospodarki narodowej, gdyż stal

i żelazo są niezbędne zarówno dla przemysłu i rolnictwa, jak również dla transportu i budownictwa. Dlatego należy maksymalnie wykorzystać rezerwy w hutnictwie żelaza dla uzyskania możliwie największego wzrostu produkcji stali i żelaznego istniejącego niedoboru materiału walcowanego dla walcowni. Zasadniczym zadaniem gospodarki narodowej dla zapewnienia rozwoju hutnictwa jest przewyższenie zacofania w dziedzinie produkcji surowców hutniczych. W tym celu należy w ciągu najbliższych 2 lat osiągnąć istotny postęp w dziedzinie rozwoju kopalnictwa rud żelaza, rud miedzi i przemysłu materiałów ogniotrwałych;

b) dalszą rozbudowę przemysłu maszynowego jako podstawy rozwoju i rekonstrukcji technicznej wszystkich gałęzi gospodarki narodowej i osiągnięcia na tej podstawie dalszego znacznego wzrostu wydajności pracy.

Przy dalszym rozwijaniu gałęzi przemysłu maszynowego, wytwarzających maszyny i urządzenia dla przemysłu ciężkiego, transportu i budownictwa należy szczególnie przyspieszyć tempo rozwoju gałęzi tego przemysłu, które wytwarzają maszyny i narzędzia dla rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych.

Należy zapewnić uruchomienie produkcji nowych maszyn i urządzeń przemysłowych, a w szczególności kotłów i turbin, ciężkiego sprzętu dla budownictwa, nowych typów taboru samochodowego i kolejowego, wielkich maszyn i silników elektrycznych wyższej mocy, nowych rodzajów obrabiarek, nowych maszyn rolniczych, a wśród nich kombinatów zbożowych i nowych typów traktorów. Wobec tego, że brak części zamiennych jest przyczyną nienależytego wykorzystania istniejących maszyn i urządzeń i prowadzi do znacznych strat przemysł maszynowy winien wydatnie zwiększyć produkcję części zamiennych i w ten sposób zapewnić usprawnienie gospodarki remontowej w przemyśle, transporcie i budownictwie, a szczególnie zwiększyć zaopatrzenie rolnictwa w części zamienne;

c) dalszy rozwój przemysłu chemicznego.

Przy dalszym szybkim rozwoju produkcji surowców chemicznych należy przyspieszyć tempo rozwoju tych gałęzi przemysłu chemicznego, które zaspokajają potrzeby produkcyjne rolnictwa oraz tych gałęzi, od których zależy jest wzrost produkcji w przemyśle artykułów konsumpcyjnych.

W szczególności należy zapewnić zwiększenie produkcji kwasu siarkowego, produkcji nawozów sztucznych, zwłaszcza azotniaku, superfosfatu granulowanego, produkcji środków owadobójczych, produktów syntetycznych, mas plastycznych, włókien sztucznych, barwników szlachetnych i produktów farmaceutycznych;

d) znaczny rozwój produkcji materiałów budowlanych.

W celu pokrycia potrzeb państwowego budownictwa, wydatnego zwiększenia remontów budynków miejskich oraz znacznego zwiększenia zaopatrzenia ludności w mieszkaniach w artykuły budowlane, należy wydatnie podnieść produkcję cegły, cementu i wapna, dachówki, papy oraz produkcję nowych materiałów budowlanych jak gazobetonu i inne.

Należy również zapewnić dalszy wzrost produkcji materiałów instalacyjnych zwłaszcza armatury;

e) dalszy rozwój bazy paliwowo-energetycznej, stanowiącej czynnik niezbędny dla rozwoju całej gospodarki narodowej.

Rozwój bazy paliwowo-energetycznej winien odbywać się w drodze dalszego wzrostu wydobywania węgla kamiennego, zwłaszcza koksującego, zwiększenia wydobywania węgla brunatnego i rozszerzenia jego zastosowania w gospodarce narodowej, zwiększenia wydobywania i przerobu ropy naftowej oraz produkcji energii elektrycznej w stopniu zabezpieczającym lepsze zaopatrzenie gospodarki narodowej oraz lepsze zaspokojenie potrzeb ludności.

22 Szczególnie wielkie zadania stoją przed przemysłem artykułów konsumpcyjnych, który winien w ciągu 2 lat osiągnąć znaczny wzrost produkcji przy poprawie asortymentu oraz poprawie jakości.

Przemysł artykułów konsumpcyjnych nie zaspokaja dotychczas rosnących potrzeb ludności i słusze są skargi na niską jakość i złe wykończenie wielu rodzajów produkcji.

Walka o jakość produkcji winna stanąć w centrum uwagi wszystkich pracowników przemysłu. Niezbędne jest zwiększenie trwałości wyrobów i poprawa ich wykończenia i opakowania oraz dostosowanie wyrobów do wymagań i upodobań konsumenta.

Przyspieszenie tempa wzrostu przemysłu artykułów konsumpcyjnych, posiadającego decydujące znaczenie dla poprawy zaopatrzenia mas pracujących, staje się możliwe na podstawie osiągnięć w rozwoju przemysłu ciężkiego oraz na podstawie zamierzonego przyspieszenia wzrostu produkcji rolnej.

W rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych należy położyć szczególny nacisk na:

a) znaczny wzrost ilościowy produkcji oraz poprawę jakości i rozszerzenie asortymentu artykułów spożywczych;

b) znaczną poprawę jakości produkcji przemysłu włókienniczej, odzieżowego i skórzanego równoległe z dalszym wzrostem ilościowym produkcji;

c) znaczny wzrost produkcji wyrobów metalowych i drzewnych powszechnego użytku w celu dokonania przełomu w zaopatrzeniu ludności w te towary. W tym celu należy zwiększyć przydział materiałów zarówno dla przedsiębiorstw Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, jak też dla Ministerstwa Przemysłu Drobno- i Rzemiosła;

d) znaczne rozszerzenie asortymentu wyrobów przemysłowych dla użytku ludności, takich jak: radioodbiorniki, zegarki, motocykle, rowery, aparaty fotograficzne, maszyny do szycia itp.

Należy osiągnąć w latach 1954—1955 następujący wzrost produkcji przemysłowej przedmiotów spożywczych: pieczywo żytnie i pszenne o około 30%, mięso o około 16%, tłuszcze zwierzęce o około 23%, tłuszcze roślinne o około 22%, ryby o około 10%, konserwy rybne o około 30%, przetwory owocowo-warzywne o około 27%, cukier o około 7%, tkaniny wełniane o około 11%, bawełniane o około 12%, jedwabne o około 20%, obuwie skórzanego o około 21%, mydło o około 15%, meble o około 26%, radioodbiorniki o około 24%, motocykle o około 100%, rowery o około 45%.

Obok wzrostu ilościowego należy zapewnić wydatne polepszenie jakości produkcji artykułów konsumpcyjnych i zwiększenie produkcji artykułów o wyższym gatunku, zwracając uwagę na podniesienie estetycznej strony wyrobów i opakowań.

Należy wzbogacić asortyment wytwarzanych artykułów spożywczych, a w szczególności podnieść jakość i gatunek pieczywa, produktów mleczarskich, wędlin, konserw i przypraw. Podnieść produkcję wysokogatunkowych tkanin i bielizny, odzieży i obuwia. Wydatnie podnieść jakość wytwarzanych mebli. Należy położyć nacisk na zwiększenie produkcji artykułów dziecięcych, jak dziecięcej odzieży, bielizny, obuwia i zabawek.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zaopatrzenie ludności w rozmaite artykuły codziennego użytku jak włódniki, garnki, szklanki, nakrycia stołowe i inne przedmioty gospodarstwa domowego, przybory do gotowania jako też szeroki asortyment galanterii itp.

W związku z szybkim wzrostem zatrudnienia kobiet w przemyśle, w handlu, w biurach i w innych dziedzinach, trzeba zwrócić szczególną uwagę na wzrost zaopatrzenia w artykuły ułatwiające prowadzenie gospodarstwa domowego jak lodówki, pralki elektryczne, odkurzacze, kuchenki elektryczne i gazowe, maszyny do mięsa, wyżymaczki, suszarki do naczyń, a także konserwy oraz potrawy gotowe i półgotowe.

W celu polepszenia stopnia zaspokojenia potrzeb ludności należy przestawić pewną część zdolności produkcyjnych przemysłu maszynowego i przemysłu wyrobów metalowych na wytwarzanie artykułów konsumpcyjnych.

Wielką rolę w dziedzinie zaspokojenia rosnących potrzeb ludności winien spełniać państwowy przemysł terenowy oraz spółdzielczość pracy. Nie wykorzystują one jeszcze w bardzo dużym stopniu istniejących możliwości wzrostu produkcji, a asortyment wytwarzanych artykułów jest ubogi i niewystarczający.

Przemysł terenowy i spółdzielczość pracy nie wykorzystują wielkich zasobów miejscowych surowców rolniczych i mineralnych, a także odpadków przemysłu wielkiego. Konieczne jest usprawnienie ze strony rad narodowych kierownictwa przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w celu zapewnienia istotnej poprawy ich pracy.

Niezbędnie od lepszego wykorzystania surowców miejscowych i odpadków należy także polepszyć zaopatrzenie państwowego przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w surowce rozdzielane centralnie.

Celem pełnego wykorzystania możliwości zwiększenia produkcji rzemieślniczej dla lepszego zaspokojenia potrzeb ludności należy zwiększyć zaopatrzenie indywidualnych warsztatów rzemieślniczych w surowce i materiały oraz pomóc rzemieślnikom w uzyskaniu niezbędnych lokali produkcyjnych.

23 Istniejąca sieć punktów usługowych jest niewystarczająca dla zaspokojenia potrzeb ludności, zwłaszcza wiejskiej. Dlatego też należy — obok rozwoju przemysłu artykułów konsumpcyjnych — osiągnąć znaczny wzrost sieci punktów usługowych takich jak: kuźnie, zakłady ślusarskie, kołodziejskie, rymarskie, zakłady szewskie, krawieckie, pralnie, zapewniając im niezbędne wyposażenie i poprawiając ich zaopatrzenie. W ciągu 2 lat należy zwiększyć ilość punktów usługowych w zakresie Ministerstwa Przemysłu Drobno- i Rzemiosła o 40%.

(Ciąg dalszy na str. 5)

„Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955”

(Ciąg dalszy ze str. 4)

III Rolnictwo

24 Globalna produkcja rolnicza osiągnęła w roku 1953 poziom o około 9 proc. wyższy niż w roku 1949.

Produkcja rolna na jednego mieszkańca kraju jest w roku 1953 o ponad 30% wyższa niż w roku 1938.

Produkcja towarowa wzrosła w silniejszym stopniu niż produkcja globalna. Należy jednak stwierdzić, że zarówno wzrost produkcji globalnej rolnictwa jak i towarowej jest wyraźnie niedostateczny z punktu widzenia rosnących potrzeb ludności oraz przemysłu lekkiego i rolno-spożywczego.

25 Okres lat 1950—1953 charakteryzował się w rolnictwie:

a) nieznacznym wzrostem zbiorów zbóż, ziemniaków i siana;

b) znacznym wzrostem pogłowia trzody chlewnej i owiec oraz stosunkowo nieznacznym wzrostem pogłowia bydła rogatego;

c) znacznym wzrostem zbiorów buraków cukrowych i tytoniu, przy wyraźnie niezadowalających zbiorach roślin włóknistych i oleistych;

d) wyraźnie niedostatecznym wzrostem wydajności z hektara i produktywności zwierząt.

W wyniku tego powstały w produkcji rolnej nierównomierności polegające na pozostawaniu w tyle produkcji roślinnej, na niedostatecznym rozwoju bazy paszowej, hamującym rozwój hodowli, na nadmiernie niskim w stosunku do rosnących potrzeb ludności i gospodarki narodowej stanie pogłowia bydła rogatego.

26 Zbiory zbóż w okresie 1950—53 wzrosły średnio w porównaniu ze średnim zbiorem w latach 1947—49 tylko o 6%, a zbiory ziemniaków tylko o 3%. Wzrost zbiorów zbóż i ziemniaków jest niedostateczny w stosunku do rosnących potrzeb kraju, zwłaszcza w zakresie zabezpieczenia odpowiedzialnej bazy paszowej dla rozwoju hodowli.

Osiągnięcia w zakresie wzrostu zbiorów są niedostateczne, zwłaszcza w ostatnich latach, nawet jeżeli uwzględnić wpływ niepożądanych warunków klimatycznych na wysokość plonów.

27 W r. 1953 w porównaniu z r. 1949 zwiększyło się pogłowienie trzody chlewnej o około 58%, owiec o około 71%, natomiast bydła rogatego tylko o 4%, w tym krów o 11%. Poziom pogłowia koni nie uległ zmianie w porównaniu z rokiem 1949, przy jednoczesnej poprawie bilansu siły pociągowej w rolnictwie.

Osiągnięcia w dziedzinie rozwoju hodowli są jednak niedostateczne, zwłaszcza w zakresie bydła rogatego.

28 W roku 1953 zbiory upraw przemysłowych znacznie przekroczyły poziom 1949 roku i w jeszcze większym stopniu poziom roku 1938. Zbiory buraków cukrowych w roku 1953 zwiększyły się o 52%, w stosunku do roku 1949 i przekroczyły poziom 1938 roku 2,3 raza. Zbiory tytoniu wzrosły w porównaniu z rokiem 1949 o 80% i przekroczyły poziom przedwojenny 2,2 raza.

Wzrost zbiorów buraków cukrowych i tytoniu pozwolił znacznie rozszerzyć krajową bazę surowcową przemysłu rolno-spożywczego. Zbiory upraw włóknistych i oleistych są natomiast wysoce niedostateczne w stosunku do szybko rosnących potrzeb ludności i przemysłu.

29 Niedostateczny w stosunku do rosnących potrzeb poziom produkcji zbóż i ziemniaków, zaniedbanie łąk i pastwisk, niedostateczny rozwój upraw pastewnych hamują rozwój hodowli i utrudniają osiągnięcie wysokiej produktywności zwierząt.

Niewłaściwe przechowywanie przetwarzanie i wykorzystanie pasz powodują dodatkowe duże straty.

30 Osiągnięto pewien postęp w dziedzinie produktywności zwierząt. W szczególności w porównaniu z rokiem 1949 średnia mleczność krów wzrosła z 1500 l do 1750 l w roku 1953. Jednakże produktywność zwierząt pozostaje wciąż jeszcze na niskim poziomie.

31 W rozwoju rolnictwa należy podkreślić w szczególności zagospodarowanie silnie zniszczonych w okresie wojennym Ziemi Odzyskanych oraz postępy w dziedzinie podniesienia produkcji rolnej na obszarach zacofanych pod względem rozwoju rolnictwa.

Obszary rolne na Ziemiach Odzyskanych jeszcze w roku 1946 leżały w 60 proc. odłogiem i posiadały niemal całkowicie wyniszczone inwentarze. W roku 1953 zbiory zbóż na tych ziemiach są prawie 4-krotnie większe niż w roku 1946, pogłowienie bydła 3-krotnie, a pogłowienie trzody chlewnej przeszło 9-krotnie większe. Pomimo tych poważnych osiągnięć na Ziemiach Odzyskanych wciąż jeszcze istnieją wielkie możliwości wzrostu produkcji rolnej, które można wykorzystać przez szybszy dopływ nowych osadników, przez dalszą odbudowę budyn-

ków gospodarskich i podniesienie jakości uprawy gleby.

Dokonano pewnego kroku naprzód w dziedzinie podniesienia rolnictwa na obszarze zacofanych województw wschodnich, południowych i centralnych. Plony upraw wzrosły w tych województwach szybciej niż w całym kraju. Tempo przyspieszenia rozwoju województw zacofanych nie było jednak dostateczne.

32 Osiągnięto znaczny postęp w dziedzinie rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji w rolnictwie. Powstało około 8 tysięcy spółdzielni produkcyjnych, zajmujących ok. 6,5% całości użytków rolnych. Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych do końca r. 1953 osiągnęła przeszło 400. Stan traktorów w POM wyniósł 16,7 tys. sztuk w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM. Rozwinięto znacznie Państwowe Gospodarstwa Rolne, które w roku 1953 obejmują obszar 11,9% całości użytków rolnych i których produkcja zwiększyła się o około 80% w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949.

33 Wyniki produkcyjne osiągnięte w sektorze socjalistycznym rolnictwa są wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych.

Zbiory zbóż w PGR wzrastały szybciej niż w gospodarstwach indywidualnych. Zbiory buraków cukrowych wzrosły w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 o 83%. Pogłowienie bydła wzrosło w 1953 w porównaniu z rokiem 1949 o 136%, pogłowienie trzody o 319%, pogłowienie owiec o 194%.

Mimo tych osiągnięć w dziedzinie wzrostu produkcji rolnej, wyniki osiągnięte przez PGR są zbyt niskie. Przy znacznych osiągnięciach w likwidacji odłogów i rozszerzeniu upraw roślin przemysłowych, niedostateczne są jeszcze osiągnięcia PGR w zakresie wzrostu plonów, w szczególności buraków cukrowych, ziemniaków i oleistych. Również w dziedzinie rozwoju hodowli przy znacznym wzroście pogłowia, produktywność zwierząt jest niedostateczna.

Plony zbóż w spółdzielniach produkcyjnych były już w r. 1952 wyższe przeciętnie o 18 proc. od plonów w gospodarstwach indywidualnych. Przy znacznych osiągnięciach we wzroście plonów zbóż w spółdzielniach produkcyjnych, niedostateczne są jeszcze wyniki uzyskiwane w zakresie plonów buraków cukrowych i ziemniaków. Pogłowienie trzody w spółdzielniach gospodarujących dłużej niż rok (zespołowe i na działkach przyzagrodowych) w przeliczeniu na 100 ha ziemi ornej jest już wyższe niż w gospodarstwach indywidualnych. Natomiast spółdzielnie nie przekroczyły jeszcze poziomu gospodarki indywidualnej w zakresie pogłowia krów (zespołowe i na działkach przyzagrodowych) w przeliczeniu na 100 ha ziemi ornej.

34 Istotnym czynnikiem dotychczasowych osiągnięć rolnictwa są korzystne warunki zbytu stwarzane przez ustrój demokratyczny ludowej, które zapewniają wraz ze wzrostem produkcji rolniczej wzrost dochodów chłopów.

Państwo ludowe stwarza w szczególności korzystne warunki zbytu w zakresie hodowli i upraw roślin przemysłowych w drodze umów kontraktacyjnych.

35 Państwo zapewnia stale rosnące dostawy środków produkcji zarówno spółdzielniom jak też drobnym i średnim gospodarstwom rolnym. Dostawy nawozów sztucznych dla rolnictwa są w roku 1953 o 64 proc. większe niż w roku 1949.

Dostawy maszyn i narzędzi dla całego rolnictwa w roku 1953 są 2,4 raza większe niż w roku 1949, co oznacza przekroczenie zadań planu 6-letniego na ten okres. Jednak nie zostały w pełni wykonane zadania w zakresie dostawy niektórych ważnych maszyn i narzędzi rolniczych.

36 Państwo okazuje wzrastającą pomoc pracującemu chłopstwu w dziedzinie agrotechnicznej i zootechnicznej. Wydatki państwa na organizację pomocy agrotechnicznej i zootechnicznej wzrosły w roku 1953 o 58 proc. w porównaniu z rokiem 1949 i znacznie przekraczają wydatki Polski kapitalistycznej na te cele.

37 Od r. 1945 do 1 lipca 1953 r. zelektryfikowano 4470 gromad oraz zreelektryfikowano 5300 gromad, podczas gdy w ciągu międzywojennego 20-lecia zelektryfikowano zaledwie około 1300 gromad. Stan elektryfikacji na koniec 1953 roku wyniósł 13 615 gromad i 3640 gospodarstw PGR.

38 Państwowe nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa wzrosły w roku 1953 dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1949. Jednakże poziom tych nakładów nie jest dostateczny, zwłaszcza w zakresie melioracji i budownictwa gospodarczego. Wzrastająca pomoc produkcyjna państwa nie jest jeszcze wykorzystana w należytej mierze zarówno przez gospodarstwa socjalistyczne, jak i przez gospodarstwa indywidualne dla zwiększenia produkcji roślinnej i rozwoju hodowli.

Niski jest jeszcze stopień wykorzystania parku traktorowego, maszyn i narzędzi w rolnictwie, zwłaszcza w PGR, POM i GOM. Niedostateczny jest stopień organizacji i

wykorzystania pomocy sąsiedzkiej. Nie wszędzie również ma miejsce należyte wykorzystanie dostarczanych przez państwo nawozów sztucznych oraz racjonalne ich stosowanie.

39 Z dotychczasowego przebiegu wykonania planu 6-letniego w rolnictwie i z celów stojących przed gospodarką narodową w ciągu najbliższych dwóch lat wypływają następujące główne zadania w zakresie produkcji rolnej:

W celu zabezpieczenia dalszego i proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej i podniesienia poziomu stopy życiowej mas pracujących niezbędne jest przyspieszenie tempa rozwoju produkcji rolnej.

Kluczowym zagadnieniem w rozwoju rolnictwa jest osiągnięcie w krótkim okresie wydajnego wzrostu plonów, rozszerzenie bazy paszowej dla wzrostu hodowli i wzrost wydajności jednostkowej zwierząt.

40 Produkcja globalna rolnictwa winna wzrosnąć w ciągu najbliższych 2 lat o około 10 proc., tj. o tyle o ile wzrosła w ciągu ostatnich 4 lat.

Należy dążyć do zwiększenia globalnych zbiorów 4 zbóż w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1952 o co najmniej 600 tys. ton. Należy dążyć do osiągnięcia w roku 1955 w porównaniu z rokiem 1953 wzrostu zbioru ziemniaków o co najmniej 5—7 proc., pogłowia bydła o 7—10 proc. i trzody chlewnej o 10—15 proc.

41 Dla wykonania zadań w zakresie podniesienia produkcji rolnej w latach 1954—1955 należy:

— maksymalnie wykorzystać wielkie rezerwy wzrostu produkcji rolniczej istniejące w indywidualnych gospodarstwach pracujących chłopów,

— osiągnąć dalszy wzrost i wszechstronny rozwój spółdzielczości produkcyjnej,

— osiągnąć dalszy rozwój i podnieść na znacznie wyższy poziom organizację pracy w PGR.

Należy zwrócić jednocześnie uwagę na podniesienie poziomu produkcji w indywidualnych gospodarstwach pracujących chłopów przez maksymalne wykorzystanie wielkich możliwości, jakie tworzy ustrój demokratyczny ludowej, na rozwój i umocnienie gospodarstwa i organizację spółdzielczości produkcyjnej, pamiętając o tym, że wzrost produkcji mało i średniorolnych gospodarstw chłopskich nie stoi w sprzeczności z dalszym wzrostem i wszechstronnym rozwojem spółdzielczości produkcyjnej.

42 Dla osiągnięcia w latach 1954—1955 wzrostu produkcji rolnej i zwiększenia jej towarowości należy:

— zapewnić w drodze odpowiedniej polityki gospodarczej wzrost materialnego zainteresowania pracujących chłopów jako bodźca wzrostu produkcji rolniczej i zwiększenia jej towarowości,

— zwiększyć pomoc państwa dla rolnictwa zarówno w dziedzinie dostaw środków produkcji, jak i w dziedzinie udzielania kredytów,

— wzmocnić kierownictwo produkcją rolną i w tym celu ukończyć odpowiednią kadrami terenowe organy służby rolnej POM i PGR, znacznie rozszerzyć zakres pomocy agro- i zootechnicznej, osiągnąć zasadniczy postęp w dziedzinie upowszechnienia wiedzy rolniczej i przodujących metod pracy w rolnictwie.

Należy zwiększyć zaopatrzenie w środki produkcji zarówno gospodarstw sektora socjalistycznego jak i gospodarstw pracujących chłopów.

43 W celu zwiększenia zainteresowania materialnego chłopów pracujących w podnoszeniu poziomów produkcji rolniczej, w szczególności należy utrzymywać dostawy obowiązkowe w latach następnych na niezmniejszającym się poziomie przy wszechstronnej pomocy państwa w zakresie wzrostu produkcji i wydajności.

Stworzy to dodatkowe bodźce dla rozwoju produkcji rolnej, gdyż nadwyżki powstałe w wyniku wzrostu produkcji będą mogły być sprzedawane po wyższych cenach na wolnym rynku lub na podstawie dogodnych umów kontraktacyjnych. Podnieś to dochodowość gospodarstw chłopskich.

44 Poważnie wzrosło zaopatrzenie całego rolnictwa w maszyny i narzędzia rolnicze. Produkcja tych maszyn i narzędzi wzrosła w roku 1955 prawie 2-krotnie w porównaniu z rokiem 1953.

W latach 1954—1955 należy uruchomić produkcję maszyn o podstawowym znaczeniu dla mechanizacji rolnictwa jak kombajny zbożowe, siewniki nawozowe traktorowe, wyrwywacze łąk oraz znacznie rozszerzyć produkcję takich maszyn jak koparki traktorowe i konne, sadzarki do ziemniaków, snopowiązałki traktorowe, siewniki konne.

W roku 1954 należy wyprodukować pierwszą partię samobieżnych kombajnów zbożowych.

45 Wartość dostaw nawozów sztucznych dla rolnictwa wzrosła do 1.700 mln. zł w roku 1955, tj. o około 35 proc. w porównaniu z r. 1953, w tym dostaw nawozów azotowych o około 50 proc. oraz nawozów fosforowych o 23 proc.

Należy zwiększyć produkcję granulowanych nawozów fosforowych, osiągając w roku 1955 około 120 tysięcy ton 18-procentowego superfosfatu granulowanego, co znacznie zwiększy efektywność wykorzystania nawozów i zmniejszy ich deficyt.

46 Ilość traktorów w rolnictwie w roku 1955 wzrosła w porównaniu ze stanem w 1953 roku o około 29 proc. i wyniosła około 58 tys. szt. w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM.

47 W celu zwiększenia obszaru zasiewów oraz polepszenia melioracji, nakłady inwestycyjne na prace melioracyjne w roku 1955 wzrosną o 70 proc. w porównaniu z rokiem 1953.

48 W oparciu o rozszerzoną i ukończoną kwalifikowanym kadrami służbę rolną oraz usprawnienie jej działalności, w oparciu o rozszerzenie instruktażu i naukowej propagandy rolniczej należy osiągnąć postęp w terminowym wykonaniu prac rolnych, w stosowaniu nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych, w pełniejszym i właściwym wykorzystywaniu nawozów sztucznych i naturalnych, w rozszerzeniu wapnowania gleb zakwaszonych oraz w odpowiednim wykorzystywaniu parku maszynowego.

49 Należy zapewnić rozwój bazy paszowej, w szczególności przez pielęgnację i zagospodarowanie łąk i pastwisk, rozszerzenie stosowania poplonów i międzyplonów, powiększenie produkcji roślin pastewnych, a zwłaszcza motylkowych, okopowych i traw wieloletnich, właściwe przygotowanie, przechowywanie i przetwarzanie paszy, zwłaszcza przez znaczne zwiększenie produkcji kiszonek.

50 Dla zaopatrzenia całego rolnictwa w kwalifikowane nasiona siewne zostanie zwrócona szczególna uwaga na wzrost ich produkcji i usprawnienie dystrybucji. Należy osiągnąć wydatną poprawę w dziedzinie produkcji nasion nowych odmian i podniesienie ich jakości, zwłaszcza łąk, roślin oleistych łąki lubin słodkiej i traw wieloletnich oraz wysoko-jakościowych sadzeniaków.

51 Dla dalszego rozwoju hodowli należy osiągnąć zasadniczą poprawę w hodowli zwierząt zarodkowych przez rozbudowę państwowych gospodarstw hodowli zarodowej, przez organizację obór i chlewni zarodkowych w spółdzielniach produkcyjnych oraz przez znaczną pomoc państwa dla organizowania hodowli zarodowej w gospodarstwach indywidualnych.

Zestanie zwrócona szczególna uwaga na stosowanie racjonalnego żywienia inwentarza i polepszenie warunków sanitarnych hodowli w celu wydatnego podniesienia produktywności zwierząt.

52 W gospodarce socjalistycznej i w przodujących gospodarstwach chłopskich należy stopniowo wprowadzać najbardziej postępowe metody uprawy i hodowli jak płodozmian trawopólny, siew krzyżowy, stosowanie granulowanych nawozów zmieszanych z kompostem, kwadratowo-gniazdowe sadzenie ziemniaków i warzyw, kwatrowy wypas bydła, zimny wychów cieląt.

IV Inwestycje

53 Poważny rozwój gospodarki narodowej w latach 1950—1953 odbywał się na bazie wielkiego wysiłku inwestycyjnego. Znaczący wzrost inwestycji był niezbędny dla osiągnięcia rozwoju sił wytwórczych, dla likwidacji zacofania gospodarczego i kulturalnego, odziedziczonego w spadku po kapitalizmie.

Kierunek inwestycji był w zasadzie słuszny i celowy. Jednakże należy wskazać na szereg wad i błędów, które pomniejszyły efekty wielkiego wysiłku inwestycyjnego. W szczególności zaszły się niedociągnięcia w inwestycjach w rolnictwie.

Przy ustalaniu poszczególnych zamierzeń inwestycyjnych nie zawsze brano w pełni pod uwagę możliwości lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych oraz możliwości rozbudowy i rekonstrukcji istniejących zakładów.

Także zbyt wysokie koszty budownictwa, przerosty w projektowaniu, przedłużanie terminów kończenia budowanych obiektów, rozpraszanie środków na wiele mniej ważnych dla gospodarki narodowej obiektów oraz niepełne i nieterminowe zabezpieczanie w dokumentację projektową i kosztorysowa prowadziło do zmniejszenia efektów inwestycyjnych lub też wpływało na przedłużenie terminu ich użycia, co oznaczało dalsze podrożenie inwestycji.

54 Przy osiągnięciu już obecnie poziomu rozwoju sił wytwórczych oraz w drodze koncentracji nakładów inwestycyjnych, zwiększenia efektywności inwestycji i zmniejszenia kosztów budownictwa, możliwe i konieczne jest w latach 1954—55 uniknięcie w zasadzie wzrostu nakładów inwestycyjnych.

(Ciąg dalszy na str. 6)

„Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955”

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Dalsze inwestycje są niezbędne, gdyż stanowią one warunek dalszego rozwoju socjalistycznego przemysłu, przyspieszenia rozwoju rolnictwa, wzmocnienia budownictwa mieszkaniowego i komunalnego, urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Jednakże nadmiernie wysoki poziom inwestycji pochłania zbyt wielką ilość siły roboczej i materiałów i utrudnia tym samym realizację bieżących zadań w walce o wzrost stopy życiowej ludności.

55 W związku z tym należy nakłady inwestycyjne w latach 1954-55 utrzymać w zasadzie na tym samym poziomie, co w roku 1953. Zapewni to — przy wzroście dochodu narodowego — zmniejszenie udziału akumulacji w podziale dochodu narodowego. Odsetek akumulacji winien być obniżony z 25 proc. w roku 1953 do około 20 proc. w roku 1955 w cenach 1953 roku. Odpowiednio wzrośnie udział spożycia w dochodzie narodowym, co przyspieszy podniesienie stopy życiowej ludności.

56 Osiągnięcie znacznej oszczędności środków inwestycyjnych i bardziej celowego ich zużycia wymaga stanowczego przeciwdziałania podejmowaniu nowych inwestycji wszędzie tam, gdzie można osiągnąć zamierzony wzrost produkcji lub usług w drodze lepszego wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych. Należy również zwalczać tendencje do podejmowania budowy nowych obiektów wszędzie tam, gdzie możliwe jest uzyskanie niezbędnego efektu drogą małej mechanizacji, rekonstrukcji lub rozbudowy istniejących urządzeń.

Należy stanowczo zwalczać wciąż jeszcze częste zjawiska niepotrzebnego rozpraszania nakładów inwestycyjnych oraz prowadzenia robót zbyt szerokim frontem, często przy tym bez dokumentacji projektowej lub bez kosztorysów albo też na podstawie nieekonomicznych rozwiązań projektowych.

Przez rewizję normatywnych i standardów oraz szerokie stosowanie projektów typowych należy osiągnąć znaczne oszczędności w nakładach inwestycyjnych bez zmniejszenia ich efektów.

57 Uwzględniając osiągnięty poziom rozwoju przemysłu ciężkiego oraz w związku z zadaniem wydatnego podniesienia stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi przez przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych, konieczne jest dokonanie zmian w strukturze nakładów inwestycyjnych. Dlatego należy zwiększyć w całości nakładów inwestycyjnych udział nakładów na rozwój rolnictwa, przemysłu artykułów konsumpcyjnych, budownictwa mieszkaniowego i komunalnego oraz budownictwa urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Nakłady inwestycyjne na rozwój rolnictwa w roku 1955 winny wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1953 o 45 proc., na rozwój przemysłu artykułów konsumpcyjnych o 38 proc., na budownictwo mieszkaniowe i komunalne o 26 proc., a na budownictwo urządzeń socjalnych i kulturalnych o 34 proc.

V

Wzrost wydajności pracy i system oszczędnościowy

58 Osiągnięcie wydatnego podniesienia stopy życiowej mas pracujących, przyspieszenie tempa rozwoju rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych wymaga równocześnie wydatnego wzrostu wydajności pracy na bazie wprowadzania i opanowywania nowej techniki i pogłębienia systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej.

59 W latach 1950-53 wzrost wydajności pracy w gospodarce narodowej był znaczny. Wydajność pracy wzrosła w przemyśle o ok. 50 proc., w budownictwie o 72 proc., w transporcie kolejowym o ponad 47 proc.

Zadania czterech lat planu 6-letniego w zakresie wzrostu wydajności pracy zostały przekroczone w przemyśle o 8,2 proc., w budownictwie o 9 proc. natomiast zadania te nie zostały wykonane w PGR. Jednakże wzrost wydajności w przemyśle nie był równomierny, a przy tym szereg ważnych gałęzi gospodarki narodowej nie wykonało zadań planu 6-letniego w zakresie wzrostu wydajności pracy, w tym przemysł węglowy.

60 Wzrost wydajności pracy jest hamowany przez opóźnienie w wprowadzaniu nowoczesnej techniki i jej opanowywaniu, a także przez niedostateczny poziom organizacji pracy i niedostateczne upowszechnianie przodujących metod pracy. W szczególności niski stopień wykorzystania wielu

maszyn i urządzeń w niektórych gałęziach przemysłu oraz w budownictwie jest przeszkodą dla zwiększenia stopnia mechanizacji robót ciężkich i pracochłonnych i dla zwiększenia wydajności pracy. W ciągu najbliższych 2 lat należy osiągnąć dalszy wydatny postęp w dziedzinie wzrostu wydajności pracy.

61 Na podstawie szerokiego wprowadzenia nowoczesnej techniki, znacznej poprawy wykorzystania maszyn i urządzeń, na podstawie dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy, a także ogólnego usprawnienia organizacji pracy należy osiągnąć wzrost wydajności pracy w r. 1955 w porównaniu z r. 1953 w przemyśle o 16 proc., w budownictwie o około 17 proc., w transporcie kolejowym o ponad 8 proc. Jednocześnie należy zapewnić wzrost wydajności pracy w PGR o ponad 20 proc. Wzrost wydajności pracy w przemyśle, budownictwie i transporcie pozwoli wykonać zadania produkcyjne przy nieznacznych wzrostach zatrudnienia poza rolnictwem, co w konsekwencji znacznie ograniczy odpływ ludności ze wsi do miasta i będzie miało bardzo istotne znaczenie dla zapewnienia dostatecznej liczby sił roboczych dla potrzeb rolnictwa.

62 Obniżka kosztów własnych jest nieodzownym warunkiem poprawy poziomu materialnego mas pracujących i rozwoju gospodarki narodowej. Zadania planu 6-letniego w dziedzinie obniżki kosztów nie są w pełni wykonywane. W przemyśle w r. 1952 osiągnięto obniżkę kosztów o 2,3 proc., podczas gdy plan przewidywał osiągnięcie obniżki o 5,5 proc.

W budownictwie plany obniżki kosztów systematycznie z roku na rok nie były wykonywane. Również transport kolejowy nie osiągnął w r. 1952 planowanej obniżki kosztów. Wskutek niewykonywania planów obniżki kosztów większość państwowych gospodarstw rolnych nadal pracuje nierentownie.

63 Konieczne jest osiągnięcie przełomu w dziedzinie obniżki kosztów w całej gospodarce narodowej.

W latach 1954-1955 należy osiągnąć obniżkę kosztów własnych produkcji przemysłowej co najmniej o 7 proc. i obniżkę kosztów budownictwa również co najmniej o 7 proc.

Jednocześnie należy zapewnić obniżkę kosztów transportu, jak też wzmocnić rentowność Państwowych Gospodarstw Rolnych.

64 Walka o pełne wykonanie planu w dziedzinie kosztów własnych musi odbywać się na podstawie wzrostu wydajności pracy i pogłębienia systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej. Wyrazić się to winno w zastrzeżeniu walki i wszelkiego rodzaju przerostami w zatrudnieniu, w bezwzględnej walce z przejawami marnotrawstwa materiałów, w osiąganiu znacznego zniżenia norm zużycia, w eliminowaniu braków, w likwidowaniu nierentowności przedsiębiorstw i w ścisłym przestrzeganiu wykonywania planów obniżki kosztów i planów finansowych.

Niezbędne jest zlikwidowanie nadmiernych rezerwów w produkcji i w obrocie towarowym i osiągnięcie przez przyspieszenie obiegu środków obrotowych znacznego zmniejszenia udziału nakładów na przyrost środków obrotowych w wydatkach finansowych państwa.

Szczególne znaczenie posiada obniżenie zużycia materiałowego, będące nie tylko czynnikiem zmniejszenia kosztów własnych, lecz także czynnikiem wzrostu produkcji, gdyż daje możliwość wytworzenia z posiadanych materiałów większej ilości gotowych produktów, służących dla zaspokojenia potrzeb ludności i gospodarki narodowej.

Dla wzmocnienia walki o obniżkę kosztów i poprawę rezultatów finansowych socjalistycznych przedsiębiorstw należy usprawnić planowanie zaopatrzenia materiałowo-technicznego, planowanie kosztów własnych i planowanie finansowe.

65 Pogłębienie systemu oszczędnościowego wymaga poważnego zmniejszenia kosztów administracji państwowej i gospodarczej przy usprawnieniu jej działania i zastrzeżeniu walki z biurokracją.

Administracja państwowa i gospodarcza posiada nadmiernie rozbudowane etaty. Praca jej organów często dubluje się. Szereg ogólnych administracji jest zbędnych i powoduje nadmierne przeciąganie toku załatwiania spraw. Szeroko rozpowszechnione jest niepełne wykorzystanie normalnego czasu pracy przez pracowników administracji przy jednoczesnym stosowaniu do nich nadliczbowych i domaganie się nowych, w rzeczywistości całkiem zbędnych etatów.

Należy usprawnić administrację państwową i gospodarczą i osiągnąć obniżenie kosztów tej administracji w r. 1955 o 500 mln zł, tj. o około 9 proc. w stosunku do r. 1953. W ten sposób usprawnienie administracji państwowej i gospodarczej winno stać się

jednym z czynników polepszenia stopy życiowej mas pracujących.

VI

Wzrost stopy życiowej mas pracujących

66 Dochód narodowy wzrósł w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 o 61 proc., przekraczając poziom roku 1938 dwukrotnie. Poważną część przyrostu dochodu narodowego została przeznaczona na odbudowę kraju, na jego uprzemysłowienie, na rozwój kultury i wzrost obronności.

Jednocześnie na podstawie wzrostu dochodu narodowego nastąpił wzrost dochodów realnych klasy robotniczej, której liczebność szybko zwiększyła się. Nastąpił również znaczny wzrost realnych dochodów chłopstwa pracującego.

Realne dochody przypadające średnio na głowę ludności pracującej poza rolnictwem (m. in. wskutek większego zatrudnienia członków rodzin) wzrosły w I półroczu 1953 roku w porównaniu z I półroczem 1949 roku o około 15 proc., zaś w porównaniu z rokiem 1938 o około 36 proc.

Wydatniejszej poprawie uległy w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 płace realne robotników zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym. Jeżeli chodzi o płace realne pozostałych pracowników, to w niektórych grupach pracowników w zasadzie pozostały one na niezmienionym poziomie, w innych zaś grupach wzrost był nieznaczny.

Dochody realne przypadające na głowę ludności wiejskiej w roku 1953 są o około 20% wyższe w porównaniu z rokiem 1949, co oznacza wzrost o ponad 75% w porównaniu z rokiem 1938.

67 Przecięcie przez państwo całości opłat za ubezpieczenia społeczne, wprowadzenie zasiłków rodzinnych, przedłużenie czasu urlopów pracowniczych, rozwój opieki nad matką i dzieckiem oraz czasów pracowniczych, rozwój budownictwa mieszkaniowego i komunalnego, a także budownictwa urządzeń socjalnych i kulturalnych stanowi poważny dodatkowy czynnik poprawy materialnego położenia mas pracujących.

68 Wydatki państwa ludowego na ubezpieczenia społeczne i zasiłki rodzinne dla pracowników są wielokrotnie wyższe niż wydatki na ubezpieczenia społeczne w Polsce kapitalistyczno-obszarniczej.

69 Od roku 1949 uległy dalszemu przedłużeniu urlopy macierzyńskie oraz urlopy dla pracującej młodzieży. Przeciętny czas urlopów robotniczych wzrósł znacznie w porównaniu z rokiem 1949.

70 Rozwój opieki nad matką i dzieckiem wyraził się w poważnym wzroście liczby miejsc w żłobkach i w przedszkolach. W roku 1953 liczba miejsc w żłobkach wyniosła 40,3 tysiąca, co w porównaniu z rokiem 1949 oznacza wzrost ponad dwukrotnie. Należy zaznaczyć, iż w roku 1938 liczba dzieci w żłobkach przyfabrycznych wynosiła tylko 456. Liczba dzieci w przedszkolach w roku 1953 wyniosła 358 tysięcy, co w porównaniu z rokiem 1949 oznacza wzrost o 24 proc., a w porównaniu z rokiem 1938 wzrost ponad czterokrotnie.

71 W oparciu o wysiłek całego narodu dokonano w latach planu 6-letniego dalszego poważnego postępu w odbudowie zniszczonych miast oraz zbudowano szereg nowych osiedli miejskich i osiedli. W okresie planu 6-letniego buduje się 94 większe osiedla mieszkaniowe. Poczyniono również znaczny postęp w dziedzinie budownictwa wiejskiego.

W toku budowy znajdują się budowane od podstaw pierwsze dwa miasta socjalistyczne: Nowa Huta i Nowe Tychy każde obliczone na 100 tys. mieszkańców.

Barbarzyńsko zniszczona przez okupantów hitlerowskich stolica naszego kraju Warszawa, która w roku 1945 leżała w gruzach, jest dziś miastem liczącym ponad 900 tys. mieszkańców. Powstały nowe dzielnice robotnicze w Warszawie: Mariensztat, Grochów I, II i III, Mirów, Muranów, Mokotów, Praga I i II, Ochota, Koło Buduńskie, Marszałkowska, Dzielnica Mieszkaniowa, oddano do użytku pierwszą część traktu Starej Warszawy. W toku intensywnej odbudowy znajduje się śródmieście Warszawy, które go centralnym punktem staje się Plac im. Stalina z Pałacem Kultury i Nauki, darem Związku Radzieckiego.

Oddano do użytku znaczną część śródmieścia starego Gdańska. Odbudowuje się dzielnice mieszkaniowe we Wrocławiu. Szczególnie i w szeregu innych poważnie zniszczonych miast Ziemi Odzyskanych Z pieczywem odbudowuje się zabytki.

Odbudowano i rozbudowano zniszczone urzędnictwo komunikacyjne, mosty, sieć wodociągowo-kanalizacyjną, sieć elektryczną i telefoniczną.

W latach 1945-1953 odbudowano oraz zbudowano 1200 tys. izb mieszkalnych, wyposażając je w nowoczesne urządzenia. W roku 1953 zostanie w miastach oddanych do

użytku 135 tys. izb mieszkalnych, podczas gdy w roku 1949 oddano do użytku 66,3 tysiąca izb.

Pomimo tego wzrostu budownictwa mieszkaniowego jest ono jednak niedostateczne w stosunku do rosnących potrzeb, wynikających ze wzrostu zatrudnienia. Rozwija się akcja remontowa budynków mieszkaniowych. W roku 1953 państwo przeznaczycie na remonty mieszkaniowe sumę ponad 530 mln. zł, tj. około czterokrotnie więcej niż w roku 1949. Jednakże należy stwierdzić, że w zakresie remontów istnieją nadal wielkie zaniechania.

72 Rozwojowi budownictwa mieszkaniowego towarzyszyła rozbudowa urządzeń komunalnych, która objęła w szerokim zakresie zaniebane w okresie Polski kapitalistycznej dzielnice robotnicze i przedmieścia. Państwowe nakłady inwestycyjne na rozwój gospodarki komunalnej w miastach wzrosły w roku 1953 o ponad 117% w porównaniu z rokiem 1949. W toku realizacji znajduje się budowa wielkich inwestycji wodociągów grupowych dla zaopatrzenia w wodę Śląska oraz Łodzi. Jednakże należy stwierdzić, że budownictwo komunalne nie nadąża za rozwojem budownictwa przemysłowego i nowych osiedli mieszkalnych, a także za potrzebami szybko wzrastającej ludności w miastach istniejących.

73 W dziedzinie ochrony zdrowia liczba łóżek w szpitalach wzrosła w porównaniu z rokiem 1949 o ponad 43 proc., a w porównaniu z rokiem 1938 o ponad 77 proc. Liczba lekarzy zwiększyła się w porównaniu z rokiem 1949 o około 63 proc. Na 100 tysięcy mieszkańców przypada obecnie już 55 lekarzy, podczas gdy w roku 1938 przypadało 37 lekarzy. Sieć urządzeń ochrony zdrowia jest jednak niedostateczna i wymaga dalszego zwiększenia dla zapewnienia należytej opieki zdrowotnej.

74 Nastąpił wielki rozwój szkolnictwa wszystkich rodzajów przy stałym podnoszeniu stopnia organizacyjnego i sprawności nauczania. Jednocześnie został zlikwidowany analfabetyzm jako zjawisko masowe. Liczba uczniów w szkołach podstawowych objęła pełną liczbę dzieci w wieku szkolnym. Liczba szkół pełnych 7-klasowych wzrosła w roku 1953 w porównaniu z rokiem 1949 o około 3,7 tys. Liczba uczących się w szkołach średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz wyższych na 10 tys. mieszkańców osiągnęła w roku 1953 — 332 osoby wobec 136 osób w roku 1938.

75 Zasadniczy postęp poczyniono w dziedzinie upowszechnienia kultury. Nakład książek zwiększył się z 29,2 mln. egzemplarzy w roku 1937 i 72,9 mln. egzemplarzy w roku 1949 na 82,2 mln. egzemplarzy w roku 1953, a dzienny nakład gazet wzrósł z 0,9 mln. egzemplarzy w roku 1938 na 4,9 mln. egzemplarzy w roku 1953. Rozwinęła się sieć bibliotek, teatrów, świetlic oraz kin, zwłaszcza na wsi.

76 Z dotychczasowego przebiegu wykonania planu 6-letniego wynikają następujące wnioski: zadania planu 6-letniego w dziedzinie wzrostu poziomu życiowego ludności — pomimo pewnych osiągnięć w tej dziedzinie nie zostały w okresie 1950-53 w pełni wykonane. Należy stwierdzić, iż nie wykorzystano w pełni wszystkich istniejących możliwości dla zapewnienia w latach 1950-53 wydatniejszej poprawy położenia materialnego ludności. Dlatego konieczne jest — zgodnie z wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu — osiągnięcie wydatnego polepszenia położenia materialnego mas pracujących w mieście i na wsi w ciągu najbliższych lat. Poprawę poziomu życiowego mas pracujących należy osiągnąć przez:

a) wzrost płac realnych pracowników oraz wzrost dochodów pracującego chłopstwa, m. in. przez politykę stopniowego obniżania cen na artykuły masowego użytku;

b) rozwój gospodarki mieszkaniowej i komunalnej;

c) rozwój budownictwa socjalnego i kulturalnego.

77 Należy stworzyć warunki dla wzrostu w ciągu lat 1954-55 płac realnych pracowników oraz dochodów pracujących chłopów o około 15%. Wzrost dochodów będzie realizowany przez konsekwentne przeprowadzanie polityki stopniowej obniżki cen artykułów konsumpcyjnych, wzrost płac w oparciu o zwiększenie wydajności pracy, wzrost produkcji i towarowości gospodarki chłopskiej.

Wzrastający poziom dochodów ludności zostanie zabezpieczony przez odpowiedni wzrost masy towarów i usług. Na podstawie zwiększenia produkcji rolnictwa i przemysłu artykułów konsumpcyjnych obroty społeczniego handlu detalicznego i zakładów żywienia zbiorowego zostaną zwiększone w cenach porównywalnych o ponad 20 proc., przy równoczesnym znacznym wzbogaceniu asortymentu towarów i poprawie ich jakości. Handel upowszechniony winien wzmocnić swoje oddziaływanie na przemysł tak, aby rodzaj, asortyment i jakość wytwarzanych

(Ciąg dalszy na str. 7)

„Osiągnięcia w wykonaniu planu 6-letniego i główne zadania gospodarcze w latach 1954-1955“

(Ciąg dalszy ze str. 6)

towarów odpowiadały wzrastającym wymaganiom ludności i aby zaprzestano produkcji towarów nie cieszących się popytem. Równocześnie winna nastąpić wydatna poprawa w obsłudze ludności przez handel i społeczność. Należy zwiększyć sprawność uspołecznionego handlu przez lepsze zastosowanie rozdzielników towarowych i asortymentów do potrzeb i życzeń konsumentów, lepsze wykorzystanie lokalnych źródeł zaopatrzenia, zaostreżenie walki z biurokracją w aparacie handlowym, ulepszenie obsługi w sklepach.

78 Sieć sklepów handlu uspołecznionego winna w roku 1955 zwiększyć się w porównaniu z rokiem 1953 o około 4 tysiące, w tym na wsi o około 2 tysiące. Szczególnie należy rozwinąć sieć handlową w nowych osiedlach mieszkaniowych i usunąć istniejące na tym odcinku zaniedbania. Wydatnie należy zwiększyć liczbę zakładów żywienia zbiorowego oraz poprawić jakość posiłków i obsługi konsumentów.

Należy rozwinąć sieć oddziałów zaopatrzenia robotniczego i usprawnić ich pracę.

79 Należy zwiększyć budownictwo mieszkaniowe w miastach i osiedlach robotniczych. W roku 1955 należy oddać do użytku 162 tys. izb mieszkalnych, tj. o około 20 proc. więcej niż w 1953 r., w tym w Warszawie około 29 tys. izb, a na Śląsku ok. 36 tys. izb.

Należy wydatnie zwiększyć remonty budynków mieszkalnych.

80 Państwo przeznaczy na remonty izb mieszkalnych w 1954 roku ponad 830 mln. zł i w 1955 roku ponad 1120 mln. zł, wobec 530 mln. zł w 1953 roku. Działalność remontowa zostanie zabezpieczona w niezbędnej ilości materiałów budowlanych przy usprawnieniu wykonawstwa ze strony państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Jednocześnie państwo zwiększy sprzedaż materiałów budowlanych szczególnie dla ludności wiejskiej oraz na cele budownictwa indywidualnego w miastach.

81 Państwowe nakłady na rozwój urządzeń komunalnych zostaną zwiększone w roku 1955 do 1,2 miliarda zł, tj. o 26% więcej w porównaniu z rokiem 1953. Zostanie usprawniony transport miejski przez wzrost liczby wozów tramwajowych, autobusowych i trolejbusowych, dalszą rozbudowę zaplecza technicznego i znaczne poproszenie gospodarki remontowej taboru.

82 Nakłady inwestycyjne na budownictwo socjalne i kulturalne zostaną zwiększone w roku 1955 do 1,7 mld. zł, tj. o 34% w porównaniu z rokiem 1953.

83 Ulegną poprawie warunki pracy i odpoczynku robotników. Nastąpi to w szczególności przez:

- poproszenie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Nakłady na ten cel zostaną wydatnie zwiększone;
- normalizację reżimu dnia roboczego, a zwłaszcza przez znaczne zmniejszenie nadmiernej liczby godzin nadliczbowych, przede wszystkim w przemyśle węglowym;
- dalszy rozwój czasów pracowniczych.

Osiągnięty, dzięki ofiarnej i patriotycznej pracy polskiego ludu pracującego, poziom rozwoju sił wytwórczych i dotychczasowe wyniki gospodarcze uzyskane w okresie czterech lat planu 6-letniego napawają słuszną dumą cały naród polski i pozwalają stwierdzić, że w ciągu następnych dwu lat w pełni możliwe jest urzeczywistnienie postawione przez Partię zadania podniesienia poziomu życiowego mas pracujących. Droga, wiedząca do tego celu, jest wydatnie zwiększenie przede wszystkim produkcji rolnej, a także przemysłu lekkiego i spożyw-

czego, produkującego artykuły szerokiego spożycia.

Nieodzownym warunkiem zwiększenia produkcji rolnej i przewyższenia dysproporcji pomiędzy rozwojem przemysłu, a pozostającym znacznie w tyle rozwojem rolnictwa jest silniejsze oparcie rozwoju produkcji rolnej na pomoc rozwijającego się przemysłu środków produkcji oraz nieustanne umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego przy dalszym ugruntowaniu kierowniczej roli klasy robotniczej.

Państwo ludowe udzieli pracującemu chłopstwu jeszcze wydatniejszej i bardziej wszechstronnej pomocy wyrażającej się w zwiększonych nakładach inwestycyjnych na rozwój rolnictwa w zwiększonej ilości materiałów budowlanych dla wsi, zaś klasa robotnicza wysiłkiem swym dopomoże w zaopatrywaniu wsi w coraz większą ilość doskonałych maszyn i narzędzi rolniczych, traktorów, części zamiennych, nawozów sztucznych oraz artykułów codziennego użytku.

W oparciu o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, fundamentu władzy ludowej, w oparciu o rozwój socjalistycznego przemysłu, podstawy rozwoju całej gospodarki narodowej, w oparciu o twórczą energię i ofiarną pracę polskich mas ludowych, z bohaterką klasą robotniczą na czele oraz w oparciu o wszechstronną i bezinteresowną, prawdziwie braterską pomoc Związku Radzieckiego i współpracę ze wszystkimi krajami obozu socjalizmu, Polska Ludowa może dziś śmiało likwidować powstałe nierówności w rozwoju gospodarki narodowej i szybko posuwać się naprzód po drodze budownictwa socjalistycznego. W realizacji nakreślonych zadań gospodarczych na najbliższe dwa lata wielką rolę przypada naszej Partii. Od jej aktywności zależy w decydującej mierze powodzenie sprawy. Rzeczą najważniejszą jest uświadomić wszystkim członkom Partii i szerokim masom bezpartyjnym istotną treść zadań i drogi prowadzące do ich wykonania.

Właśnie obecnie, gdy Partia wysuwa na plan pierwszy konkretne zadania poprawy warunków materialnych, kulturalnych i socjalnych ludzi pracy, wszystkie organizacje partyjne, wszystkie organy państwowe, związki zawodowe, organizacje społeczne, wszyscy ludzie pracy winni poczynić do swojej najważniejszej obowiązku stałe zwiększanie produkcji przemysłowej i rolniczej i podnoszenie jej jakości, podnoszenie poziomu wydajności pracy oraz obniżanie kosztów produkcji, gdyż stanowi to niezbędny warunek poprawy stopy życiowej mas pracujących.

Komitet Centralny PZPR wzywa wszystkich członków Partii, wzywa robotników, pracujących chłopów i inteligencję pracującą do rozwinięcia twórczej inicjatywy dla wykonania zadań stojących przed gospodarką narodową w ciągu najbliższych dwóch lat, a w szczególności do szerokiego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w mieście i na wsi, zmierzającego do podniesienia ilości i jakości produkcji, do pełnego opanowania techniki, osiągnięcia wzrostu wydajności pracy i obniżki kosztów własnych i ta droga do stałego podnoszenia poziomu życiowego mas pracujących.

Komitet Centralny PZPR wyraża przekonanie, że w oparciu o wysiłek mas pracujących miast i wsi — plan 6-letni jako całość zostanie zwycięsko wykonany, że w ciągu dwóch lat osiągnięta zostanie wydatna poprawa położenia materialnego robotników, chłopów pracujących i inteligencji pracującej i w ten sposób dzięki rosnącej aktywności mas stworzona zostanie warunki dla dalszego marszu po drodze budownictwa socjalistycznego, dla zwiększenia siły gospodarczej i obronnej kraju, dla dalszego systematycznego wzrostu dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego mas pracujących w mieście i na wsi.

Trzeba położyć kres przetrzymywaniu środków transportu

Do przedsiębiorstw dezor- ganizujących właściwe funkcjonowanie transportu należy cukrownia Janikowo, która w okresie od 27 października do 1 listopada br. przetrzymała przez okres ponad 24 godzin 611 wagonów na torach stacyjnych i bocznicach, a ponad to przetrzymała dalsze 492 wagony na stacjach sąsiednich. Wagony te nie mogły przybyć do cukrowni Janikowo.

Igor Neverly wyjechał do Czechosłowacji

WARSZAWA (PAP)

W ramach wymiany kulturalnej polsko-czechosłowackiej wyjechał w dniu 3 bm. do Czechosłowacji Igor Neverly.

W czasie miesięcznego pobytu pisarz polski zapozna się z osiągnięciami kulturalnymi CSR i nawiąże kontakty z literaturą czechosłowackimi.

wo z powodu zablokowania wszystkich bocznych torów przez niewyładowane poprzednio transporty.

Na tym nie kończy się lista zakładów, przetrzymujących wagony przez okres ponad 24 godzin. 27 października br. przetrzymano 8 wagonów z winy Fabryki Maszyn Żniwnych w Starogardzie. 28 i 30 października br. o ponad 24 godziny dłużej nad ustalony czasokres trwał wyładunek 40 wagonów w Zakładach Przemysłu Ziemiakowego we Wronkach. Również 30 października br. nie wykorzystano 26 wagonów, które stały bezużytecznie w cukrowni Góra Śląska.

Byłby czas położyć kres temu stanowi rzeczy. Przeładunek musi przebiegać szybko i sprawnie! Od przemieszczenia obrotu wagonów zależy skuteczność i prawidłowe wykonanie zadań przez kolej w okresie przewozów jesiennych. (L)

Film polski „Oltarz Wita Stwosza” odznaczony złotym medalem

BRUKSELA (PAP)

Jury międzynarodowego konkursu filmu turystycznego i folklorystycznego przyznało złoty medal Filmowi Polskiemu „Oltarz Wita Stwosza”. Nagroda ta ufundowana została przez Międzynarodowy Komitet Kinematografii Wychowawczej i Kulturalnej (CIDALC) dla najlepszego filmu turystycznego o tendencjach kulturalnych. W konkursie uczestniczyło 21 krajów. Zgłoszono ogółem 73 filmy. „Oltarz Wita Stwosza” został wyświetlony obok trzech innych nagrodzonych filmów kanadyjskiego, francuskiego i belgijskiego.

Z „Błyskawicą” przez wieś

— Jedźcie do Lenartowic i Kowalewa — powiedział przewodniczący Gminnej Rady Narodowej w Pleszewie — pomóćcie miejscowemu aktywowi w pracy!

Zadanie jest jasne: trzy osoby z ekipy redakcyjnej dotrzeć ma bezpośrednio do gromad. W Lenartowicach, gdzie wykonanie planu zbiorowego nie przekroczyło jeszcze 50 procent, trzeba wydatnie gromadzką „Błyskawicę”.

Jest właśnie niedzielne po- ludnie. W dawniejszym pa- lacy niemieckiego obszarnika Juana, gdzie dziś mieszka wiele rodzin parcelanckich, rozmawiamy z Wacławem Podymskim — sekretarzem organizacji partyjnej oraz radnym — Stanisławem Adamczakiem. Są przekonani, że gromadzka „Błyskawica” przywoła do porządku naj- bardziej opornych, takich jak kulak Władysław Lewie- ki, zalegający ponad 8 ty- sięcy kg zboża i przeszło 5 tysięcy kg ziemniaków, czy Jan Zachma, który winien jest państwu 5 ton zboża i 7 ton ziemniaków. Gazetka pokazuje również tych, co w walce o chleb dla miasta zna- leżli się na pierwszym miej- scu: St. Adamczaka, A. Osu- cha, Aniele Ordziński, M. Po- dymskiego i St. Szczepania- ka. Przykład 100-procentow- ców pociągnie na pewno wie- lu innych, którzy jeszcze nie wykonali swego planu. I to jest właśnie celem „Błyskaw- icy”, która za parę godzin e- kipa rozkolportuje we wsi.

Drukujemy na wsi...

Pokój w domu podsołtysa Nagodzińskiego w Kowalewie pod Pleszewem przybrał nie- codzienny wygląd. Na stole, przy którym jeszcze niedaw- no obiadowała cała rodzina, zjawia się maszyna do pisa- nia. Zasiadła do niej pracow- niczka Prezydium GRN — Urbaniakowa. W ciszy nie- dzielnego popołudnia rozleg- ły się słowa dyktanda. Ro- dzila się gromadzka „Błyska- wica” dla mieszkańców Ko- walewa.

„Stanisław Zdunek, który ziemniaki odstawił w cało- ści, ocalał się z ostatecz- niem zaległości zbożowych, wynoszących przeszło 2 ty- sięce kg. Żaden upór i zwle- kanie nic tu nie pomoże. Czy sądzicie, że państwo poda- ruje Wam tę zaległość? Wszyscy wiedzą, że wasz krewniak Zdunek z Kuczo- wa za taki właśnie upór i nieojarność ukarany został przez prokuratora aresztem.

Przykład ten winien być dla Was surowym ostrzeżeniem, że złośliwe uchylanie się od odstawa jest przestępstwem wobec państwa”.

Gdy ostatnie wiersze „By- skawicy” wypełnią bez resz- ty workówkę, dwaj członko- wie ekipy, korespondenci mł- dzieżowi z ZISPO — Bożena Tytki i Henryk Werner przy- stępują do uruchomienia „drukarni”. Lśniący od farby ręczny walek powielacza kil- kadziesiąt razy przesuwają się po workowej matrycy. Z mo- krych jeszcze egzemplarzy gazetki, których stos rośnie na stole, biją wesołe melodie ty- tułu: „ORGANIZUJEMY ZBIOROWY TRANSPORT” — „NA NIC SIĘ NIE ZDA KU- ŁACKI UPÓR”. Po „Błyska- wicy” dla Kowalewa, powie- lacz „drukuje” jeszcze setkę nakładu gazetki z Lenartowic.

Ciemność ogarnia już roz- legły Kowalew, kiedy ekipa rusza, by rozkolportować ga- zetki we wsi. Część z nich zo- staje u sołtysa, część trafia do kierownika szkoły Maria- na Swajkowskiego (którego nazwisko figuruje na hono- rowej tablicy gromadzkich 100-procentowców), aby po- przez starsze dzieci szkolne dotrzeć do rąk kowalewskich chłopów. Białe arkusze „By- skawicy” wędrują też na pło- ty, mury domów, słupy i wro- ta zagrod.

Kumoterski chochlik

W wieczornych ciemno- ściach nasz „Fiat” dzielnie przemierza piaszczyste drogi rozległej wsi Jedlec w gmi- nie Gochułow. Kierowniczka szkoły, do której zajeżdżamy z plikiem gotowych gazetek, jest trochę zdziwiona wizytą o tak późnej porze. Zapala jednak lampę i szybko prze- biega oczami treść „Błyska- wicy”.

— Tak! — mówi. — Do- brze, że pochwaliliście Sopals- kiego, Darownego i Szymczaka. To nasi najlepsi w od- stawie żywcia. Gdyby tak inni...

Wielu bowiem lekceważy sobie plan, na przykład Ma- ria Bartczak (zalega z 490 kg młosa), czy Józef Juszcak, który mając plan 456 kg, do dzisiaj nie odstawił jeszcze ani grama!

Po postnym (nader!) obie- dzie w gochulowskiej gospo- dzie (jakką nie ma, chociaż przez okno widać budynek z napisem: Gminna Zbiornica Jaj) drukujemy w gabinecie sekretarza Prezydium GRN — nakład „Błyskawicy” dla

gromady Tursko. Nawet w zwykłym powielaczu grasuje — jak się przekonaliśmy — drukarski chochlik. I to chochlik prawdopodobnie skumotrzony z kilkoma zbo- żowo-podatkowymi bumelan- tami. Bo matryca, jak na złość, robi wyrwy w trzech zdaniach, które winny brzmieć: „Czesław Góral- czyk zalega z podatkami i zbożem”, „Marian Światała wpłacił zaledwie 200 zł za- liczki i myśli, że państwo po- daruje mu całą należność po- datkową” — „Władysław Krupa tłumaczy się, że „zbo- za już nie ma”, a jak po- wszechnie wiadomo posiada jeszcze dość duży stóg nie- młóconego zboża”.

Matryce trzeba wymienić.

W Tursku

i gdzie indziej

Do Turska jedziemy póź- nym wieczorem. Sołtys ob- Oleńderk, pierwszy w groma- dzie, jeśli chodzi o odstawa- zboża, jest wprost zawałony robotą. Gromada, składają- ca się z wielu osiedli, liczy z- górą 180 gospodarstw, roz- rzucanych nad piaszczystymi drogami.

Mało pomagają mu w ro- bocie społecznej członkowie aktywu gromadzkiego: pre- zes ZSOH Wł. Grygiel i miej- scowy nauczyciel Grabowski. Im to m. in. „Błyskawica” poświęca wierszyk:

W Tursku słabo z skupem
To są pewne fakty
Bo kiepsko pracuje
Tam gromadzki aktyw

Aby móc odstawić
Dla miast więcej chleba,
Nieruchliwy aktyw
Uaktywnić trzeba.

I nie tylko aktywi- ści. Trzeba ożywić i rozru- szać przede wszystkim tych, którzy ciągną do tyłu groma- dzki plan. Tych, co zale- gają z podatkami po kilka- naste tysiące, a nie chcą po- myśleć, że choćby droga, któ- rą się buduje w stronę Jed- lca, to m. in. jedna z form pomocy, udzielanej przez państwo gromadzie i żywy dowód powrotu na wieś pie- niędzy, wpłaconych do kas podatkowych.

Tę sprawę, jak i szereg innych w Tursku i gdzie in- dziej wyjaśnia właśnie „By- skawica”. Kilkastr egzem- plarzy gromadzkich gazetek, jak białe ptaki rozbiegają się po wsiach jarocińskiego po- wiatu, pomagając chłopu w spełnieniu jego obywatelskiej powinności.

JAN ŁAGODA

SPORT * SPORT * SPORT

Przed spotkaniem z pięściarzami Polski

Finowie pokonali Duńczyków 14:6

Reprezentacyjna dziesiąt- ka pięściarzy Finlandii, któ- ra wkrótce zmierzy się z bok- serami Polski, rozegrała przed kilku dniami między- państwowe spotkanie z dru- żyną Dani, zwyciężając wyso- ko 14:6.

Finowie w tym meczu wy- kazali doskonałą kondycję i świetną technikę. Najlepiej w drużynie naszych najbliż- szych przeciwników wypadł pięściarz wagi koguciej Luu- kkonen, który już niejednok- rnie walczył na polskich rin- gach. Jest on niezwykle szyb- ki, posiada silne ciosy prawe

i lewe oraz stosuje świetne uniki. Wyróżnili się również „ciężki” Koski oraz mistrz wagi muszej ostatniej olim- piady — Hamalainen, który w Kopenhadze walczył w wa- dzie koguciej.

Ze świetnej postawy i wy- sokiego zwycięstwa pięściar- zy Finlandii możemy wy- wnioskować, że w niedziel- nym spotkaniu bokserów po- lskich z fińskimi w Helsin- kach nasi reprezentanci bę- dą musieli dać z siebie mak- simum wysiłku i umiejęt- ności, by potwierdzić powsze- chną opinię mistrzów Eu- ropy.

A oto wyniki poszczególnych walk w pierwszej wagi od mu- szej (na pierwszym miejscu Fi- nów): Limmonen wypono- wał Dalaya, Luukkonen pokonał Thamsona; Hamalainen bez tru- du zwyciężył młodego Fälera; Ninirvuori wysoko wygrał na punkty z odpornym Kroghem, który kilkakrotnie znalazł się na deskach; Bostroem — dobry technik — uległ po wyrównanej walce, najlepszemu pięściarzowi drużyny Dani Hansenowi. Manki wyprętkował Nilsena. Karvo- nen uległ rutynowanemu Kop- sovi; Mankonena niesłusznie u- znano za pokonanego przez An- nosenama. W półciężkiej Pera- tolo wygrał wysoko na punkty z Hansenem, który w II rundzie znalazł się na deskach. Ko- ski piorunującym prawem sier- pem znokautował (duż w I star- cie) Huusuna. (ef)

Spartak reprezentacja Krakowa 2:1 (0:1)

Ponad 45 tys. widzów obser- wowało na stadionie krakow- skiej Gwardii drugie spotkanie drużyny mistrza ZSRR Spartaka z reprezentacją Krakowa.

Mecz ten zakończył się zwy- cięstwem gości w stosunku 2:1 (0:1). Bramki zdobyli: w 26 min. dla barw gospodarzy — Kohut z podania Mordarskiego. Po przerwie wyrównanie dla Spar- taka uzyskał Simonian, a w 21 min. wynik spotkania ustala Isajew.

NASI KORESPONDENCI

W rewanżowym meczu piłki nożnej Gwardia (Śrem) pokonała Spójnię (Bojanowo) i zakwalifikowała się do klasy B.

Z zawodów lekkoatletycznych Kolejarka z Wolsztynie notu- jemy dwa zwycięstwa Łuka- szewskiego na 100 m — 11,6 i 200 m — 25,5. W obu tych biegach na drugiej pozycji u- plasował się Maćkowiak, który wygrał 400 m — 57,4 i 800 m — 2.10,5. W granicę pierw- szy był Stachowiak 58,88 m.

SKS — Liceum Pedagogicz- ne pokonało SKS — Liceum Ogólnokształcące w Wągrowie w finałowym meczu siatkówki 2:0. Mistrzem szkoły w siatce na rok 1953-54 została klasa IVa, a w koszu klasa IVa — zespół II.

Gwardia (Zielona Góra) po- konała o mistrzostwo klasy A Kolejarka (Gorzów) 69:51. Stal (Z. G.) — Stal (Nowa Sól) 71:28. Spójnia (Z. G.) — Start (Wschowa) 73:56. Spój- nia (Gorzów) — Stal (Szpo- tawa) 58:43.

W meczu o mistrzostwo kla- sy powiatowej w zapasach, re- zerwy Unii-Swarzędz zwycię- żyły poznańską Stal 5:3. W waga od muszej do cięż- kiej zwyciężyli: Klimczak (U), Mańka (St), Dobierski (St), Łaskowski (U), Baranowski (U), Traugott (U), Scierni- (St) i Wiciok (U).

(x)



CZWARTEK
Zachariasza,
Elzbiety
Środa w.: 6.38
zach.: 16.00

Na ogół dość pogodnie, tem-
peratura nocą około 0 st. C.,
dnem maksymalna ok. + 7
st. C. Wiatry dość silne, po-
łudniowo-wschodnie.

2 Wielkopolski

Wielką radość sprawił dzie-
ciom Komitet Rodzicielski przy
szkole w Łące, pow. Rawicz,
ofiarując im piękny 6-lampowy
odbiornik radiowy. Na zebranie
komitetu przybyła cała wieś, by
razem z dziećmi szkolnymi po-
słuchać na zakończenie audycji
radiowej. (A. M.)

Podczas zebrania Komitetu
Rodzicielskiego przy Szkole Pod-
stawowej w Mieście, pow.
Wągrowiec dzieci zaapelowały do
rodziców o wykonanie w termi-
nie obowiązkowych dostaw dla
państwa. Przekazując chłopcy za-
strzykali od młodzieży szkolnej
wiązanek kwiatów. (KdW)

PSS we Wrześni wykonała
plan obrotu towarowego w 118
proc. Dział piekarniczy przekro-
czył plan o 23 proc., ciastkarski
o 35 proc., masarski o 34 proc.
i dział żywienia zbiorowego o
41 proc. Komitety członkowskie
przy sklepach nr 2, 6, 19, 22 i 31
przez częste kontrole i dyżury
przyczyniły się do usprawnienia
obsługi i usunięcia wielu niedo-
ciągnięć. (K. St.)

Powszechny Dom Towarowy
w Ostrowie wykonał plan pół-
roczny w 106,3 proc. Plan rocz-
ny natomiast zalogą postanowi-
ła wykonać do dnia 25 grudnia
br. Wśród współzawodniczących
pracowników tej placówki na
pierwsze miejsce wysuwa się
brigada ZMP-owska Marii Olej-
nik oraz Salomei Nowak, która
za wykonanie planu produkcyj-
nego uzyskała proporzec prze-
chodni ZM ZMP. (Hof)

Zakłady Gastronomiczne w O-
strowie spełniając życzenia wielu
konsumentów, wprowadzili z
dnem 1 bm. karty abonamento-
we na obiady. Kartę można wy-
kupić u kierownika gospody
„Smakosz” przy ul. Gen. Świer-
czewskiego 17. (Hof)

Zobowiązania indywidualne i
zespolowe załogi Wielkopolskich
Zakładów Mechanicznych w O-
strowie podjęte dla uczczenia 36
rocznicy Rewolucji Październi-
kowej przyniosła około 40.000 zł
oszczędności.



... Smukły, piękny most, oświetlony reflek-
torami, wisi nad ciemną tonią. Powstał w
ciągu niecałego roku od zakończenia wojny,
wśród ruin domów na nadbrzeżach Schwe-
denkanal. O nową, piękną i długotrwałą bu-
dowlę, którą stworzyli radzieccy budowni-
czowie, rozbiło się oszczędstwo i kłamstwo.

Maler mówił do Łazarzewskiego:

— Piękna zostawiać miastu pamiątkę.
Nam, ludziom którym ręce zgrubiły od
pracy, most ten będzie mówił o przyjaźni,
o radości, której doznaliśmy przy tej pracy.
Żałuję bardzo, że te szczęśliwe dni zakoń-
czyły się, że moje ręce znowu nikomu nie-
potrzebne...

— Miejmy nadzieję, towarzyszu Maler, że
te złote ręce jeszcze się przydadzą waszej
ojczyźnie.

— Tak — cicho powiedział starzec. —
Gdyby nie ta nadzieja, nie byłoby po co żyć.

Batalion był uformowany. Łazarzewski
krótko podziękował towarzyszom budowni-
ctwa za trud, przeczytał otrzymane pozdro-
wienia i podziękowania dowództwa, kome-
danta miasta, listy od Centralnego Komite-
tu Austriackiej Partii Komunistycznej, od
społecznych organizacji i niektórych depu-
towanych parlamentu.

Reflektory pogasły. I nagle osłabienie
metalowych kul załaziło miękim świa-
tłem. Rozległo się głośnie „hura!” — Dzie-
ciatki rak ślusarzy, kamieniarzy, kowali,
stolarzy, chwycili Łazarzewskiego. Wzlateli
w górę, opadali, znowu go podchwytywali i
podrzucali w górę.

Jutro pierwszy maja i Sem prowadzi po-
gadankę w klubie, Joe musi z nim pomó-
wić. Kapitan Howell, groząc szoferowi pię-
ścią, powiedział: „Zapłacisz mi za swoje wy-
czyny, czarne bydło!” Pogroźki nie są obec-
nie straszne. Joe ma wiernych towarzyszy.
Wiedzą oni co należy czynić!

WIELKI KONKURS

Oszczędzamy energię elektryczną w godzinach szczytu
— to jest od zmierzchu do godz. 21

Zakład Zbytu Energii Elektrycznej i redakcja
„Głosu Wielkopolskiego” organizują wielki konkurs,
w którym udział wziąć powinni wszyscy mieszkańcy
Poznania i całego województwa. Konkurs polega na
oszczędzaniu energii elektrycznej w godzinach szczytu
(największego obciążenia elektrowni), to jest od
zmierzchu do godziny 21.

Na czym konkurs ten pole-
ga — oczywiście na
oszczędnym używaniu ener-
gii elektrycznej w godzinach
wieczornych, do godziny 21.

Energii elektrycznej prądu
zmiennego nie można nie-
stęty magazynować. Prądni-
ce produkują w zależności
od tego, ile odbiorcy jej po-
trzebują. Najwięcej energii
elektrycznej potrzebujemy
wieczorem — wówczas wy-
stępuje największe, szczyt-
owe obciążenie urządzeń elek-
trowni.

Elektrownie robią wszyst-
ko, aby zaspokoić potrzeby
odbiorców, ale kiedy nadmier-
ne obciążenie sieci zagraża
bezpieczeństwu urządzeń
prądowych — musi nastą-
pić wyłączenie części od-
biorców.

Energii elektrycznej uży-

wamy nie tylko do oświetle-
nia mieszkań, ale w coraz
szerszym zakresie do celów
gospodarczych. W zaspoka-
janiu potrzeb bytowych i
kulturalnych ludności wiel-
ką rolę odgrywają szkoły,
szpitale, kina, teatry, świe-
tlice itd. O ich rozwoju są-
dzić można także według
wskaźnika zużycia energii
elektrycznej. Okazuje się, że
w 1951 roku na te właśnie
cele zużyto przeszło 3,5 raza
więcej energii niż w roku
1947 daleko wyprzedzając
inne grupy odbiorców.

Zachodzi pytanie, czy moż-
liwe jest, aby elektrownie
nasze dostarczały energii e-
lektrycznej dla wszystkich
do oświetlenia — tak, jest
to możliwe. Wtedy dlaczego
są trudności?

Trudności powstają przez

Zgłoszenie

udziału w konkursie „Oszczędzamy energię elektryczną
w godzinach szczytu”.

Nazwisko

Imię

Adres

Niniejszym zgłaszam swój udział w Konkursie ZZEE
i „Głosu Wielkopolskiego”.

MOJE ZOBOWIĄZANIE

W okresie obciążenia szczytowego będę używał:

1. żarówki o łącznej mocy watt
2. inne odbiorniki (wymienić nazwę oraz podać
przypuszczalną moc

Ponadto stosować się będę do obowiązujących za-
rządzeń w zakresie korzystania z energii elektrycznej
w godzinach szczytu wieczorowego. W wyniku mego
zobowiązania zaoszczędzę watt.

Zobowiązanie podjęte będę realizował od 15 listo-
pada br. do dnia 28 lutego 1954 roku.

podpis

włączanie w godzinach wie-
czornych wszelkiego rodzaju
kuchenek, grzałek, żelazek i
piecyków. Jedno żelazko elek-
tryczne pobiera około 400
watt, to znaczy pozbawia ono
energii elektrycznej do o-
świetlenia od 5 do 10 zagród
wiejskich. Włączenie jednej
kucharki elektrycznej w za-
leżności od mocy, pozbawia
od 15 do 30 zagród wiejskich
światła.

Wypływa stąd jeden wnio-
sek — w godzinach od zmro-
ku do 21 używamy jak naj-
mniej energii elektrycznej.
Prasować możemy przecież
przed zmrokiem lub po go-
dzinie 21, to jest w tym okre-
sie, kiedy zespoły prądowor-
cze nie są przeciążone.

Warunki konkursu

1. W konkursie może
wziąć udział każdy odbior-
ca energii elektrycznej;

2. Odbiorca biorący udział
w konkursie winien:

a) wypełnić czytelnie za-
mieszczone poniżej zgłosze-
nie;

b) przesłać je w terminie
do dnia 15 bm. (obowiązuje
data stempla pocztowego)
na adres: redakcja „Głosu
Wielkopolskiego” w Pozna-
niu, ul. Grunwaldzka 19 w
kopercie z napisem „Kon-
kurs”.

Konkurs trwa do dnia 28
lutego 1954 r. Po tym termi-
nie wśród wszystkich uczest-
ników konkursu, którzy wy-
konają podjęte zobowiąza-
nie zostaną rozlosowane lic-
ne cenne nagrody, m. in. 3
radioaparaty, aparat fotogra-
ficzny, teczki skórzane, 3 ro-
wery itd.

Szczegółowy wykaz na-
gród podamy w najbliż-
szych numerach „Głosu”.

Informacji w sprawach
Konkursu udziela Zakład
Zbytu Energii Elektrycznej
w Poznaniu, ul. Nowowiej-
skiego 11, pok. 88, tel. 80-71,
wew. 120.

Nowy rok szko'ny dla pracujących na wsi

W 155 szkołach dla pracują-
cych na wsi rozpoczął się
nowy rok szkolny. Sied-
mioklasowe szkoły o normal-
nym programie nauczania, umo-
żliwiają wielu ludziom zdobyć
podstawowych wiadomości.

Rok szkolny trwa w tych szko-
łach krócej, bo od 15 paździer-
nika do 31 marca i obejmuje 20
godzin tygodniowo. Na zakoń-
czenie nauki odbywają się w
klasach egzaminy promocyjne.

Mieszkańcy wsi chętnie ucze-
szczają na lekcje, a w miejsco-
wościach, gdzie nie ma szkoły,
uczą się w świetlicy. Minister-
stwo Oświaty i organizacje spo-
łeczne umożliwiają chętnym za-
pis do szkoły, zapewniając — tym
samym pracującym na wsi zdo-
bycie podstawowego wykształ-
cenia (up)

REDAKCJA: Poznań, ul.
Grunwaldzka nr 19. II ptr.,
telefon nr 82.70, 64-75.
DRUKARNIA: — Zakłady
Graficzne im M. Kasprzaka
Poznań
K-4-52112

eatry

OPERA — g. 19.

„Hrabina” g. 19

POLSKI — g. 19

„Stefan Czarniecki”

NOVY — g. 19 —

„Grzech”

KOMEDIA MUZYCZ-

NA — g. 19.30 „Ba-
lik gospodarski”

METODEGO WIDZA —

godz. 16.30 — „Zajac
Chwalipięta”

TEATR SATYRYKÓW

nieczynny

ANSTWOWY TEATR

Z GNIEZNA:

Nakłó: „Zabobonnik”

na

„CULO — g. 14, 16

18 „Kasztanka” g.

20 „Starek polak” g.

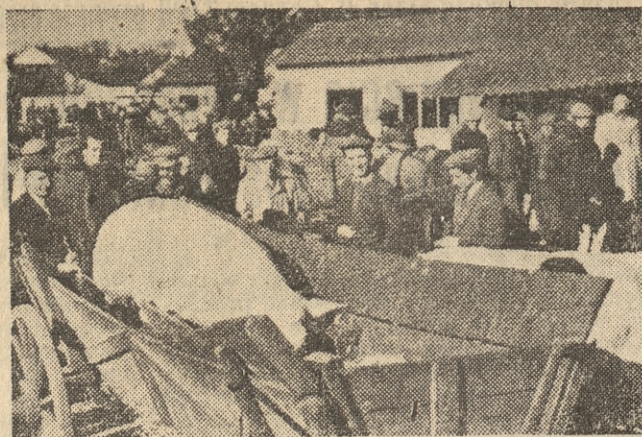
BAŁTYK — g. 11, 13

15 i 17 „Kasztanka”

g. 19 i 20.45 — „Iwan

Groźny”

MUZA — g. 11, 14, 16,



CAF — Fot. Miedza
Realizując zobowiązania dla uczczenia 36 rocznicy Rewo-
lucji Październikowej chłopcy licznych gromad organizują
manifestacyjne odstawy

Zbiorną odstawę żywca zorganizowali m. in. chłopcy z
gminy Orzeszków, powiat Turek (woj. poznański).
Na zdjęciu: ogólny widok punktu skupu żywca GS w
Orzeszkowie.

220 bonów w ciągu 10 dni rozprowadził Jan Zakrzewski

Upowszechnienie książ-
ki, szczególnie książki ra-
dzieckiej, to cel, który
przyswierał organizato-
rom „Miesiąca Książki
Pokoju”. Kolporterzy za-
kładowi i szkolni rozpro-
wadzali bony, za które
można wybrać w księgarni-
ach różne dzieła sto-
sownie do zainteresowań.

Slusarz Jan Zakrzewski ma
ponad 40 lat. Obecnie w
drodce awansu społecznego
przeniesiono go na stanowis-
ko kontrolera technicznego
Leszczyńskich Zakładów Me-
talowych. Zakrzewski wypeł-
niając należycie swe obow-
iązki zawodowe, znajduje
również czas na pracę spo-
łeczną. Jest przewodniczą-
cym klubu kolporterów w
Lesznie, kolporterem książek
w swym zakładzie i przewod-
niczącym Koła TPP-R. Na
apel Wojewódzkiej Rady Czy-
telnictwa odpowiedział jako
jeden z pierwszych i w prze-
ciągu 10 dni „Miesiąca Książ-
ki Pokoju” rozprzedał wśród
swych towarzyszy pracy 220
bonów książkowych.

Innym przedującym kol-
porterem zakładowym jest
Jan Bossy. Jako syn fernala
niełatwo miał młodość. W
poszukiwaniu chleba wyje-
chał za granicę, do Francji,
gdzie pracował jako piekarz,
a potem robotnik w kopalni.
Po wojnie wrócił do Ojczyzny
był robotnikiem cukrowni
kościańskiej, w której obec-
nie pracuje jako kierownik
świetlicy i jest gorliwym pro-
pagatorem książek. Jako kol-
porter zakładowy cukrowni
w Kościanie rozprzewadza mie

sięcznie przeciętnie około
100 książek. Ostatnio roz-
przedał wśród załogi 180 bo-
nów książkowych.

Ale i inni kolporterzy w
naszym województwie zasłu-
gują na wyróżnienie. Pracow-
nicy Fabryki Narzędzi Chi-
rurgicznych w Nowym To-
myślu: Szumiński i Żuraw-
ski rozprzewadzili w „Miesią-
cu Książki Pokoju” 310 bo-
nów książkowych. Uczeń Li-
ceum Pedagogicznego w Le-
sznie — Antoni Kochanek,
korespondent „Głosu” może
poszczycić się rozprzeda-
nymi w ciągu ostatnich dni
400 bonami i 210 tomami
książek radzieckich. (wjc)

Rosnie ilość radiowców na Ziemi Lubuskiej

Województwo zielonogór-
skie ma poważne osiągnięcia
w dziedzinie radiofonizacji
gromad. Ilość wsi objętych
siecią radiowców osiągnęła
obecnie liczbę 290, a w sa-
mych tylko PGR-ach czyn-
nych jest około 180 radiow-
ców lokalnych.

Radiofonizacja przyczynia
się do podnoszenia poziomu
nauczania w szkołach oraz
upowszechniania kultury na
wsi i w małych miastecz-
kach. 312 szkół i 235 świetlic
wiejskich posiadają już włas-
ne radiowce.

Ostatnio przebudowano ra-
diowce w Krośnie Odrzań-
skim i Łagowie Lubuskim.
Operując się na metodach
radzieckich przeniesiono w
tych miejscowościach do ur-
zędów pocztowych, uspraw-
niając znacznie ich obsługę
i polepszając odbiór audycji.
W biejącym roku rozbudo-
wano również radiowce w
Głogowie i przyłączono do
niego dalszych 40 gromad.
(F. Ch.)

Dodatkowe wagony sypialne

W zimowym rozkładzie jazdy
„Orbis” uruchomił dodatkowe
wagony sypialne. Kursują one
na trasach: Jelenia Góra —
Ślupsk i z powrotem przez Piłę,
Poznań, Wrocław oraz Gdynia
— Kraków przez Poznań

Te nowoczesne wagony sypial-
ne polskiej produkcji mają po 2
miejsc w drugiej klasie i po 3
— w trzeciej klasie.

W „Orbisie” odbywa się tak-
że przedprzedaż biletów we
wszystkich kierunkach na 7 dni
przed odjazdem pociągu (up)

CO GDZIE KIEDY

18 i 20 „Bogata na-
rzeczona”

RIALTO — g. 14, 16

18 i 20 „Jak harto-
wała się stal”

WARTA — g. 13.30, 15

16.30 — „Mikolaj

Gogol” g. 20 „Dwa

żołnierze”

PIAST — g. 19 — „As

wywiadu”

Wysawy

SALE Prez MRN — g.

10-19 „Wielki Prole-
tariat”

CBWA al. Marcinkow-
skiego 28 — g. 10-18

„Sztuka realizmu so-
cjalistycznego w

Związku Radzieckim
i krajach demokracji

ludowej”

MUZEOUM NARODO-

WE — g. 10-15 „Ce-
ramika i srebra ro-
syjskie”

ZW. ART. PLASTY-

KÓW ul. 27 Grudnia

4 — „Wystawa drze-
worytów Zbigniewa

Kaji” od g. 10-18.

FOTOPLASTIKON —

g. 10-22 „Paryski o-
gród zoologiczny i bo-
taniczny”

Radio

Program II

fala Poznania 249 m

Widomości:

5.05, 6.30 7.55, 12.04,

17. 18.45 (P). 21 23.50

Muzyka:

5.25, 6.15, 6.45, 6.50,

7.20 — poranna, 12.15

na swoją nutę, 13
koncert ork. rozgło-
śni łódzkiej, 13.40 —
muzyka kompozyto-
rów polskich, 15 —
muzyka, 16 — swo-
jskie melodie, 16.20 —
piosenki radzieckie,
16.45 (P) — sławni
śpiewcy, 17.15 (P)
rozrywki, 17.45 —
taneczna, 18.05 (P) —
piosenki polskie i ra-
dzieckie, 18.20 (P) —
wieczorna serenada,
18.55 (P) — muzyka,
19.30 — muzyka i ak-
tualności, 20 — dla
każdego coś miłego,
21.32 — słownik mu-
zyczny, 22.20 — ope-
ra komedia „Keto i
Koto”

Sport:
19 (P) — sportowa,
21.26 — wiadomości
sportowe